

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 31 31.10.1991 r. Cena 1200 zł

Cmentarz w Grębałowie

Pierwszy pogrzeb na cmentarzu w Grębałowie — Nowej Hucie odbył się 3 października 1964 roku. Do końca tego roku odbyło się tu jeszcze kilkanaście ceremonii pogrzebowych. W następnych latach przybywało na cmentarz coraz więcej mogił. Od 3 lat liczba pogrzebów przekracza 1000 w skali roku. Obecnie już 22 hektary cmentarza są zajęte w ok. 80 procentach. W Grębałowie spoczywa ponad 11 000 zmarłych.

(CIĄG DALSZY
NA STR. 6 i 11)



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

Do Senatu i Sejmu

WYBORY '91

Pierwsze wolne wybory parlamentarne w Polsce po wojennej 27.X.91 spotkały się z różnymi reakcjami społecznymi. Nie będziemy ich oceniać pozostawiamy to politykom. W naszym tygodniku ograniczymy się do podania suchych faktów, a sami czytelnicy niech wyciągną wnioski.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8)



AUTORYZOWANE LABORATORIUM

zdjęcie za 1 godzinę!
Zdjęcie legitymacyjne
za 4 minuty.
Zapraszamy.
Kino „Świt”

Dobiegają końca prace
redakcyjne

Przewodnik po Nowej Hucie ukaze się w grudniu

Dobiegają końca prace redakcyjne przy „Przewodniku po Nowej Hucie” przygotowywanym przez zespół redakcyjny „Głosu”. Od sierpnia zbieraliśmy materiały, obecnie poddawane są one „obróbce” komputerowej i najprawdopodobniej już w grudniu na rynku ukaze się niepowtarzalne wydawnictwo, zawierające dane o wszystkich placówkach usługowych, handlowych, kulturalnych, oświatowych oraz urzędach i instytucjach znajdujących się na terenie osiedli dawnej dzielnicy Nowa Huta wraz z okolicznymi osiedlami wiejskimi. Do informatora będzie dołączona aktualna mapa z nowym nazewnictwem.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

UWAGA HURTOWNIA I SKLEP ZBYSZKO

poleca szeroką gamę

- odzieży dziecięcej, młodzieżowej, damskiej i męskiej
- kosmetyki (Colgate, Palmolive)
- bieliznę osobistą

asortyment atrakcyjny
ceny konkurencyjnie niskie!

Kraków-Nowa Huta, os. Teatralne 3

SONY ▲ PANASONIC ▲ SANYO ▲ HITACHI ▲ PANASONIC NOWY SALON TELEWIZYJNY

oferuje najwyższej światowej klasy sprzęt RTV audio-video
TANIEJ NIŻ U KONKURENCJI

Także: Sprzęt gospodarstwa domowego — lodówki, pralki, zamrażarki znakomitej włoskiej firmy „INDESIT”
Oraz: komputery, sprzęt elektrotechniczny, głośniki, sprzęt muzyczny najwyższej klasy

ZAPEWNIAMY SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

Nowa Huta, os. Słoneczne 15, SKLEP
Nowa Huta, os. Centrum A 11, SKLEP

I KANTOR WALUTOWY, TEL. 44-09-27

▲ „INDESIT” ▲ SPRZĘT — AGD „INDESIT” ▲ SPRZĘT — AGD

„MODUS”...

UBIERA PIĘKNIEJ I TANIEJ!

os. Centrum A, bl. 3
(300 m od pl. Centralnego)

Przeciw śmierci, czyli manifest życia

Oczekuj zawsze powodzenia

Tylko z zamków na lodzie powstają na ziemi pałace. Uczucie najczęściej w nas panujące jest siłą, która kieruje wypadki na naszą korzyść lub zwraca je przeciwko nam.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)

(...) Jeśli choroba mego syna będzie do wyleczenia — to będę go leczył! (...) Napisała pani w swoim artykule w „Głosie” z 24 sierpnia br. m. in. (...) Matka wiedziała że ma syna zboczeńca, leczyła go, ale jak widać bez rezultatów (...)

MATKA

Tak proszę Pani, leczyłam go. Mój syn urodził się z urazem nerwu twarzowego. Ma rok do 2 lat opóźnienia rozwoju, tiki nerwowe i od 7. roku życia jest leczony neurologicznie. Pani nie wie co to znaczy patrzeć na chore dziecko z nieco skrzywionymi ustami i przy tym tikami nerwowymi.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6 i 11)

IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA

FOTO EXPRESS

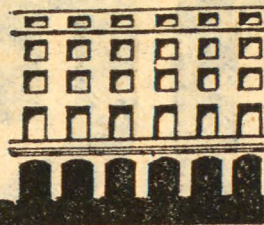
LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE DH WANDA

60 MINUT

IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

Główne uroczystości religijne w dniu Wszystkich Świętych rozpoczyna się mszą św. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym w Grębałowie. Po mszy odbędzie się procesja. Msze św. będą odprawiane przez cały dzień co godzinę.

Kwsta na Hospicjum

W dniu Wszystkich Świętych Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” w Krakowie, organizuje wielką kwstę na rzecz budowy hospicjum. Kwstę, w godz. 9-16, na cmentarzach w Bato-wicach, Grębałowie i Mogile przeprowadzą członkowie i wolontariusze Towarzystwa oraz aktorzy Teatru Ludowego (P. Piecha, J. Fedorowicz z Rodziną, A. Franczyk, K. Gładysz, P. Urbaniak), a także studenci krakowskich uczelni i harcerze.

Do liceum— bez egzaminów

III Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kochanowskiego w os. Wysokim 6 organizuje dzień otwarty i konsultacje dla kandydatów do liceum z klas VIII szkół podstawowych. 5. XI (wtorek) odbędzie się dzień otwarty, podczas którego przy-wyżli ewentualni uczniowie liceum zostaną zapoznani ze szkołą, i realizowanym w niej programem indywidualnego nauczania. Konsultacje odbędą się w dwóch terminach. Na godz. 10.00 proszeni są uczniowie ze szkół podst. nr 2, 37, 52, 77, 78, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 91, 92. Natomiast na godz. 12.00 uczniowie ze szkół nr: 9, 99, 100, 101, 102, 103, 109, 104, 105, 115, 116, 125, 126, 129, 130, 143 i 144.

7. XI o godz. 18.00 odbędzie się w III L.O. spotkanie z rodzicami, na którym zostaną oni poinformowani o warunkach prowadzonych konsultacji. W dniach 7-14. XI br. będą przyjmowane zgłoszenia uczniów na konsultacje, których od listopada b.r. do czerwca 92 r. odbędzie się siedem z przedmiotów zdawanych przez kandydatów na egzaminie wstępnym tj. z j. polskiego, matematyki oraz przedmiotu wybranego (j. angielski, j. niemiecki, j. francuski, j. rosyjski, biologia, chemia, fizyka, historia, geografia). Każde spotkanie poświęcone będzie innemu zagadnieniu i kończyć się będzie sprawdzianem ocenianym na punkty. Jeżeli uczeń zdobędzie z jednego, dwóch lub trzech przedmiotów 70 proc. pkt ze 100 proc. możliwych to jest zwolniony odpowiednio z jednego, dwóch lub 3 przedmiotów. W tym ostatnim przypadku oznacza to przyjęcie do liceum bez egzaminu. (sp)

Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

Spożywczy w osiedlu Kościuszkowskim 12 A

Ten prywatny sklep położony w małym pawiloniku pośrodku wysokich „mrówkowców” os. Kościuszkowskiego jest znany nie tylko okolicznym mieszkańcom. Przychodzą tu na zakupy i ci z osiedli położonych na b. lotnisku, jak również z innych rejonów Nowej Huty. Właścicielką sklepu jest młoda i sympatyczna Dorota Lis, którą można spotkać za ladą w niektóre dni dlatego, że obowiązki właścicielki łączy ze studiowaniem handlu na Akademii Ekonomicznej. Jest to znakomite uzupełnienie doświadczeń praktycznych wiedzą teoretyczną. W efekcie

sklep ma towar po stosunkowo niskich cenach licząc na większą klientelę i operując niską marżą.

Nabiał jest tu dostarczany z SM w Miechowie i jest tańszy od pochodzącego z SM Nowa Huta, mimo że transport i odległość powinny pokazywać co innego. Wędliny, oprócz dostaw z Krakowa, docierają tu z Zielonej Góry i Ostrołki, a ich cena w wielu przypadkach jest niższa od proponowanych w okolicznych sklepach. Są tutaj także inne wyroby od prywatnych dostawców krajowych oraz chleb z piekarni w Mogile. (sp)

Dramat Szpitala im. Rydygiera!

23 października Krakowska Dyrekcja Inwestycji nr 1, otrzymała pismo z Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego podpisane przez zastępcę dyrektora Antoniego Skurę; pismo, które zjechało głosem na głowie nie tylko szefa nowohuckiego oddziału KDI Arkadiusza Kubańskiego. Była to bowiem decyzja o wstrzymaniu budowy Szpitala „B” noszącego imię L. Rydygiera.

Prace wykończeniowe w niski kondygnacyjnych obiektach to kwestia kilku miesięcy. Wstrzymanie w tym momencie budowy tak ważnego dla miasta obiektu — oznacza dramat, a w sferze ekonomicznej, olbrzymie koszty owego posunięcia. Co do wykorzystania środków na szpital w bieżącym roku, to według informacji inwestora zastępczego sytuacja wygląda następująco. Na zaplanowane 60 mld złotych, w tym 6 mld na zakup aparatury medycznej i 5 mld na rozruch — na kupno sprzętu wydatkowano 7 mld złotych, a na koszty budowy sumę 43 mld złotych. Z tego bilansu nie wynikałoby, że decyzję zdecydowała „gospodarka finansowa”. Trwają wciąż rozmowy między dyrekcją inwestycji a władzami miasta, przedstawiane są racje z różnych punktów widzenia.

Sytuacja jest coraz groźniejsza, MPEC nie mając gwarancji płatniczych nie ogrzewa obiektów. Szpital posiada już specjalistyczną, cenną aparaturę. Zamrożenie prac wykończeniowych i zamrożenie w sensie dosłownym szpitala spowoduje olbrzymie koszty. To jak mówią fachowcy — katastrofa. (R)

KURS OPIEKUNÓW CHORYCH

Towarzystwo Przyjaciół Chorych HOSPICIUM w Krakowie, ul. Centralna 26, zawiadamia, że 5 listopada 1991 o godz. 17.00 rozpoczyna KURS WOLONTARIUSZY — OPIEKUNÓW CHORYCH.

Zajęcia na kursie są bezpłatne. Od uczestników oczekujemy deklaracji bezinteresownej współpracy z Zespołem Opieki Hospicyjnej w służbie terminalnie chorym.

Informacje: TPCH HOSPICIUM, tel. 472-803, codziennie od godz. 10 do 14.

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

Uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 88 w Krakowie — Nowej Hucie, os. Szklane Domy 2 składają serdeczne podziękowania

Firmie „ZELMER SERWIS”, Nowa Huta, os. Kolorowe 10 za bezpłatne wyremontowanie odkurzaczy i foterek. Pieniądże, w ten sposób zaoszczędzone przekazujemy na dofinansowanie imprezy kulturalnej dla naszych dzieci. UCZNIOWIE i PRACOWNICY Szkoły Podstawowej nr 88

Z okazji imienin kochanemu Tadeuszowi dużo zdrowia oraz spełnienia marzeń

życzy zawsze pamiętająca „Perełka”

Z giełdy samochodowej Spółki „Sol-hut”

Zapewne chęć wyjazdu własnym samochodem na groby bliskich sprawiła, że stosunkowo niewielu było sprzedających auta na nowohuckiej giełdzie „Sol-hutu”. A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p rok prod. 79 — 7 mln, 83 — 10,5 mln, 85 — 13 mln, 88 — 19 mln, 90 — 26,8 mln; fiat 125 p: 75 — 6,5 mln, 79 — 7,5 mln, 81 — 9,3 mln, 86 — 21 mln, 88 — 27 mln; polonez: 79 — 11,7 mln, 83 — 20 mln, 89 — 45 mln, 91 — 39 mln (składak); lada 2105: 83 — 19 mln, 91 — 53; toyota corolla: 80 — 25 mln; trabant: 82 — 6,5 mln; opel rekord: 83 — 41 mln; dacia: 84 — 11 mln, 90 — 34 mln.

FOTO
KUBUS
Zdjęcia do dokumentów
4 MINUTY
Punkt paszportowy
os. Centrum B bl. 6

Kolejny etap remontu torowiska w al. Jana Pawła II

Większość torowiska od ronda Czyżyńskiego została już wyremontowana. Obecnie prace trwają na odcinku od Wierzbnej do wiaduktu kolejowego (jadąc z Nowej Huty po prawej stronie). Obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 40 km/godz. i poruszamy się tylko jednym pasem jezdni. (sp)

Zamiast się głodzić, ćwicz

Mistrzejowski Klub „Kuznia” w tych niełatwych dla kultury czasach usiłuje różnymi sposobami pozyskać sympatyków, zgromadzić wokół placówki ludzi, którzy zechcieliby przychodzić tu chętnie z różnych powodów. Jedni dla relaksu — na interesujące spotkanie czy dla obejrzenia wystawy plastycznej w hallu głównym, czy też po książkę do biblioteki w celach edukacyjnych — można rozwijać tu uzdolnienia muzyczne, jest prowadzona nauka gry na fortepianie, gitarze. Są też lektory języków obcych i szereg innych propozycji. Tę działalność wspiera się także wypożyczaniem sal na wesela.

Placówki kultury usiłują się ratować. Które z nich ocaleją mimo niesprzyjających ogólnie warunków ekonomicznych, zależy będzie w niemałym stopniu również od inwencji kierownictwa. W „Kuzni” sporo jest rzeczy godnych uwagi.

PANI MARTA i ... STREFY

Od trzech lat w Klubie prowadzone są różnego typu zajęcia gimnastyczne, w tym rehabilitacyjne. Ćwiczenia odbywają się pod kierunkiem instruktora WF. To popularna pani Marta, pracująca z niesłabnącym entuzjazmem. Obok powszechnie znanych form jak canalic, aerobik, stretching prowadzone są indywidualne zajęcia gimnastyczne mające poprawić funkcjonowanie mięśni i całego organizmu.

Pani Marta uważa bowiem, zresztą nie tylko ona, że większość defektów fizycznych ma powiązanie z kręgosłupem. Nie pozostaje się edukację się nieustannie z różnymi dydaktycznymi opracowaniami. W razie potrzeby, w niektórych przypadkach, konsultuje się też z neurologiem.

Grupy mięśni, czyli tzw. strefy Heeda mają połączenia z kręgosłupem. I tak na przykład odcinek szyjny kręgosłupa warunkuje stan twarzy i nie tylko. Jeśli kręgi od C1 do C7 źle funkcjonują, mogą występować takie dolegliwości, jak bóle głowy, bóle oczu, nuch, niedostatek krwi etc. Kręgi szyjne mają również połączenia z mięśniami pośladkowymi. Jakiś defekt w tej okolicy ciała, trudności w chodzeniu, mogą być skutkiem uszkodzeń w wymienionej części kręgosłupa.

Każdy krąg odpowiada za pewną strefę na ciele i za zmiany w tkankach. Przez umiejętnie prowadzone ćwiczenia można wiele usprawnić. Dla osób bliżej nie interesujących się tymi sprawami, niewiarygodna może być informacja, że przy chorobach dróg żołądkowych i wątroby występują zmiany łączno-tkankowe w obrębie ramion. Przy niedomagających nerkach występują nie tylko bóle krzyżowe, lecz również uciążliwa się to na udach i pośladkach. Przez systematyczne ćwiczenia można poprawić i sylwetkę i wpłynąć na poprawę pracy narządów wewnętrznych.

Ostatnio sporo pań chce szybko i skutecznie się odchudzić, a ma za mało silnej woli by gimnastykować ciało. Naprzeciw temu „kuzni” wychodzi masaż komputerowy, a każde obniżenie wagi o pół kilograma bywa entuzjastycznie przyjmowane jako sukces na drodze do urody i sprawności ciała. Tymczasem pani Marta ma w tym względzie inne zdanie.

NIE WYSTARCZY MASAŻ KOMPUTEROWY

Jeśli ktoś tyje i chciałby coś zmienić w swojej sylwetce przez masaż komputerowy, to niech nie spodziewa się po tej rodzaju zabiegach rewelacji. Schudnie, utraci parę kilogramów, ale wkrótce znowu wróci do stanu poprzedniego. Nadwaga, typowa dla sprawa chorych narządów i kręgosłupa. Takie powierzchowne schudnięcie jest efektem na bardzo krótką metę.

Podobnie rzecz się ma z dietami odchudzającymi. Te najbardziej drastyczne, to gwałt na organizmie, ale i te bardziej „delikatne” mają to do siebie, że są skuteczne na krótki okres. Zamiast się odchudzać lepiej ćwiczyć, wzmocnić kręgosłup. Rozciąganie brzuszka to rozluźnienie mięśni, przy każdej niekorzystnej sytuacji w kręgosłupie.

Niewielu jest ludzi, którym marzy się by przytyć, ale są i tacy. Jadają dużo; jeśli mają dobrą przemianę materii i szczupłą sylwetkę to w porządku, ale jeśli jadają dużo by wyjść z nieprzyjemnej chudości i nie ma efektów, to także należy podejrzewać u nich wady w kręgosłupie. Słowem, trzeba dbać o tę naszą konstrukcję, misternie usterowaną. Dobrze więc, że w „Kuzni” odbywa się wiele innych zajęć stworzono możliwość najogólniej pojętej rehabilitacji. Na dodatek kierownictwo tej placówki miało szczęście znaleźć instruktorkę, dla której tego rodzaju działalność to także fascynujące hobby.

Henryka ROSIEK

GŁOS

TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Stanisław Pietrzyk, Henryka Rosiek, Dział Związkowy Elżbieta To-sza. Fotoreporter: Paweł Zechenter. Sekretariat: Anna Górka. Telefon redakcji: 44-23-99 Adres: 39-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S” kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. Prezes: Jan L. Franczyk. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, al. Pokoju 3. Nr indeksu 358835.

Na koniec przedstawiamy
półroczną listę wniosków pokon-
trolnych przez NIK.

1. Przed komercjalizacją
Huty celowe jest definitywne
uregulowanie statusu prawne-
go korzystania z gruntów i
budynków, w tym rozproszo-
nych na terenie całego kraju
obiektów socjalnych w użyt-
kowaniu Huty.

2. Trzeba niezwłocznie rene-
gocjować umowy najmu-
dzierżawy obiektów majątku
trwałego zawarte z innymi
podmiotami gospodarczymi w
celu ustalenia korzystnych dla
Huty warunków ich udostęp-
nienia z preferencją dla za-
bezpieczenia zysku na tej
działalności.

3. Należy kontynuować dzia-
łania w zakresie opłacalności
ekonomicznej dalszego uczest-
nictwa Huty w spółkach, do
których przystąpiła przed 1991
rokiem.

4. Zaleca się organizowanie
przetargów na realizację ro-
bót i usług wykonywanych
przez obce podmioty gospo-
darcze, wobec istniejącej kon-
kurencji na rynku wykonaw-
ców.

5. Zaleca się zawieranie
kontraktów zagranicznych
gwarantujących możliwie naj-
korzystniejsze dla Huty wa-

NIK w Hucie

Wnioski pokontrolne

runki cenowe i płatnicze.

6. Należy wyegzekwować
od spółki z o.o. „Solidus”, a
w razie jej niewypłacalności
od byłego dyrektora Huty —
Bolesława Szkutnika, przeka-
zaną przez Hute 28. 02. 91. r.
Bankowi Przemysłowo-Han-
dlowemu II Oddział w Kiel-
cach kwotę 200 mln zł wraz
z odsetkami, tytułem spłaty
wymagalnego kredytu, wyko-
rzystanego przez ww. spółkę,
a zabezpieczonego przez Hute
umową poręki z dnia 29. 11.
89.

7. Należy niezwłocznie za-
kończyć likwidację Wydziału
Budownictwa Mieszkaniowe-
go W-90, będącego w części-
wym użytkowaniu spółki z
o.o. „Solhut” od 1990 r. i
wyegzekwować zaległy czynsz
z tytułu faktycznego użytko-
wania przez tę spółkę części
majątku trwałego.

8. Trzeba wyegzekwować
rozliczenie poniesionych przez
Hute nakładów na wspólne ur-
ządzenia socjalne Ośrodka
Wypoczynkowego w Karni-

tach, będącego od 1976 roku
we władaniu PPGR w Ostró-
dzie.

9. Zakład Usług Socjalno-
-Bytowych Huty przeprowadzi
w trybie nadzwyczajnym in-
wentaryzację składników ma-
jątkowych, stanowiących wy-
posażenie Ośrodka w Karni-
tach, a będących własnością
Huty.

10. Dyrektor Huty spowodu-
je wyciągnięcie konsekwencji
służbowych w stosunku do
pracowników odpowiedzial-
nych za:

— przedłożenie organowi
kontrolnemu nagannie nie-
kompletnej i nieaktualnej na
dzień kontroli informacji o
wysokości nakładów ponie-
sionych przez Hute na Ośro-
dek w Karnitach,

— niewydanie polecenia
realizacji umowy najmu-
dzierżawy terenu i obiektów
Wydziału W-90, zawartej
przez Hute ze spółką „Solhut”.

— nierenegocjowanie umów
dzierżawnych z obcymi użyt-
kownikami środków trwałych,

miłno skokowego wzrostu po-
noszonych przez Hute kosztów
utrzymania tych składników
majątkowych.

11. Dyrektor Huty zapewni
właściwą współpracę z orga-
nami samorządu załogi Huty.

12. Dyrektor Huty zobowią-
że właściwą służbę do osta-
tecznego zbadania, wyjaśnie-
nia i oceny prawidłowości i
celowości zawarcia umowy ze
spółką z o.o. „Krakpol” na
wykonanie projektu technicz-
nego modernizacji Wielkiego
Pieca nr 4.

13. Należy zwiększyć udział
radców prawnych w wydawa-
niu opinii prawnych dotyczą-
cych negocjowanych przez
Hute umów cywilno-prawnych,
z których wynikać mogą
zmiany w substancji mająt-
kowej Huty.

14. Należy zsynchronizować
działania wszystkich służb
branżowych Huty w zakresie
wnioskowania i podejmowania
decyzji dotyczących należności
Huty z wszelkich tytułów.

15. Wszystkie wnioski znaj-
dą wyraz w zarządzeniu po-
kontrolnym Dyrektora Huty.

(W miarę napływu danych,
będziemy informować czytelników o kierunku i zakresie
działań podjętych w Hucie dla
realizacji wyżej przedstawio-
nych wniosków). (Oprac. ab)

(CIAŁO DALSZY ZE STR. 1)

Aby zapewnić wysoką ja-
kość i aktualność przewodni-
ka prosimy szefów prywat-
nych i uspołeczniionych placó-
wek o przesłanie pod adresem
redakcji wypełnionej niżej za-
mieszczonej ankiety, bądź do-
łączenie listu z nazwiskiem orga-
nizacyjnych zarządzanych
przez daną instytucję. Doty-
czy to w szczególności tych,
którzy w ostatnich dwóch
miesiącach zarejestrowali
swoją działalność bądź zmie-
nili adres lub telefon. Nasi
dziennikarze i akwizytorzy,
odwiedzili już zdecydowaną

Przewodnik po Nowej Hucie ukaze się w grudniu

większość placówek handlo-
wych i usługowych, jeżeli jed-
nak zdarzyłoby się, że któraś
została pominięta, to prosimy
o przesłanie poniższych da-
nych pod adresem redakcji
„Głosu Tygodnika Nowohuc-
kiego” — 31-969 Kraków Centr.
Adm. HTS bud. „S”, pok. 113,
tel. 44-28-99.

Na łamach przewodnika zo-
staną także umieszczone ogło-
szenia, aby potanić koszty
wydawnictwa. Wszyscy zain-
teresowani z’a’ją sobie sprae-
w, że ogłoszenie w gazecie
żyje krótko. Ogłoszenie u-
mieszczone w naszym prze-
wodniku będzie towarzyszyło
na co dzień mieszkańcom dzie-
lnicy. Osoby, które zechcą za-
mieścić ogłoszenie w „Prze-
wodniku po Nowej Hucie”
prosimy o zaznaczenie w an-
kiecie słowem „Tak” lub „Nie”
swojej gotowości. W przypad-
ku zdecydowania się nasi ak-
wizytorzy odwiedzą państwa i
omówią kwestie płatności. (sp)

Ankieta do przewodnika

1. Nazwa i branża placów-
ki
2. Dokładny adres z nume-
rem telefonu
3. Nazwisko właściciela (li)
4. Wyrażam zainteresowa-
nie umieszczeniem ogłosze-
nia w informatorze

Pieniądze (jeszcze) nie dla Łęgu

Duże przedsiębiorstwa państwowe zabiegają o zagranicznych
partnerów, którzy sfinansowałyby przedsięwzięcia moderniza-
cyjne. W połowie września Elektrociepłownia Łęg podpisała
wstępne porozumienie z United Energy Partners — spółką
sześciu amerykańskich firm działających w branży energetycz-
nej. Amerykanie postawili warunek, żeby większość akcji no-
wo powstałej spółki joint-venture pozostało w rękach prywat-
nych. W jednym z wariantów przewidziano, że Amerykanie
partycypowaliby w 46 proc. akcji, tyleż samo pozostałoby w rę-
kach skarbu państwa, a 8 proc. wykupiłaby załoga Elektro-
ciepłowni Łęg, licząca dziś 1350 osób. Droga do prywatyzacji
widzą w Łęgu przez przekształcenie zakładu w jednoosobową
spółkę skarbu państwa, o co zabiegają już od maja...

W opracowaniu przygotowa-
nym przez ekspertów Banku
Światowego i United Energy
Partners miejsce dwóch elek-
trociepłowni krakowskich (Łęg
i Skawina) rozpatrywane jest
w kontekście zagrożeń ekolo-
gicznych dla miasta. Te dwa
zakłady energetyczne są dziś
odpowiedzialne za ponad po-
łowę emisji dwutlenku siarki
i tlenków azotu w okolicy. Ale
...wysokie kominowe powodują, że
większość zanieczyszczeń z e-
lektrociepłowni rozdmuchi-
wana jest poza granice mia-
sta. Natomiast nad miastem
pozostają pyły i zanieczyszcze-
nia pochodzące z 1000 lokal-
nych kotłowni i 200 000 pie-
ców.

Na Zachodzie akcje przed-
siębiorstw energetycznych są
stosunkowo drogie. Choć przy-
noszą małe dywidendy to jed-
nak gwarantują spokojne... od-
cinanie kuponów” nie grożą
bankructwem z dnia na dzień,
gdyż trudno wyobrazić sobie
by zapotrzebowanie na ener-
gię ciepłą i elektryczną nie-
spodziewanie spadło.

„Łęg” jest stosunkowo no-
wą elektrociepłownią, a wstęp-
ne założenia przewidywały jej
rozbudowę wraz ze zwiększo-
nym zapotrzebowaniem na me-
dia energetyczne rozbudowu-
jącego się miasta. Niestety o-
kazało się, że ostatnio rozwój
przemysłu i budownictwa zo-
stał zahamowany... lecz upa-

dek ciepłownictwu nie grozi.
— Analizy amerykańskie
mówią o ewentualnym powię-
kszeniu zakładu o następny
blok ciepłowniczy, ale dopie-
ro pod koniec lat 90-tych.
Wtedy przejęlibyśmy ogrzewa-
nie mieszkań w starym Kra-
kowie, gdzie likwidacji uległy-
by kotłownie lokalne i piece
— powiedział nam MARIAN
AUGUSTYN zast. dyrektora
E.C. Łęg. Najważniejszym ce-
lem na dziś jest modernizacja
istniejących urządzeń, a szcze-
gólnie budowa urządzeń od-
siarczania i ograniczania e-
misji tlenków azotu. Jest jesz-
cze inna droga dla zmniejsze-
nia emitowanych zanieczyszc-
zeń — oczyszczanie węgla
już w kopalniach. Konieczna
byłaby budowa zakładów
przeróbki węgla. A walczyć
jest chyba o co — instalacja
urządzeń odsiarczających
zmniejszyłaby dziesięciokrot-
nie emisję dwutlenku siarki i
pyłów!

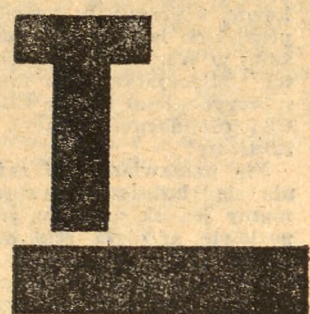
O szczegółach technicznych
planach rozbudowy mówią się
w Łęgu mało. Dziś najważ-
niejsze są zmiany organizacyj-
ne i... finanse. Konkretnie
rozwiązania techniczne odkła-
damy na potem. Amerykanie
uczą nas niewiązania się z jed-
nym partnerem — mówi TA-
DEUSZ KASPRZYK, główny
inżynier ds. rozwoju. — Roz-
mawiamy więc i przyszłości-
wo także z innymi firmami,

np. szwedzką firmą ABB Car-
bon produkującą fluoidalne
kotle do spalania pyłu węgl-
owego pod ciśnieniem. Taka
czysta ekologicznie elektro-
ciepłownia funkcjonuje w cen-
trum Sztokholmu... Odwiedzali
nas też przedstawiciele firmy
Vattenfall zajmującej się dy-
strybucją energii.

Dziś wszyscy skrupulatnie
liczą i analizują. Amerykanie
wycenili wstępnie majątek E-
lektrociepłowni Łęg na 200
milionów dolarów. Moderniza-
cja zakładu — bez rozbudowy
— kosztować ma (według A-
merykanów) drugie tyle. Zro-
zumiałe więc, że zanim zech-
cą wyłożyć pieniądze domaga-
ją się długoterminowych
„mocnych” umów kupna-
sprzedaży (na dostarczanie
produktów elektrowni np. Pol-
skim Sieciom Elektroenerge-
tycznym oraz przedsiębior-
stw dystrybucji energii) za-
dawających kredytodawców
i udziałowców, chcąc, aby u-
rządzenia i sprzęt zostały wy-
brane i zakupione w ramach
międzynarodowych, otwar-
tych i konkurencyjnych prze-
targów (ze stałymi cenami, o-
kreślonym czasem prac itp.).

Zdaniem specjalistów przy-
gotowujących opracowanie dla
United Energy Partners
pierwszy etap modernizacji
Łęgu mógłby zostać zakończo-
ny w 1994 roku — przynosząc
ulgę miastu i lepsze funkcyj-
nowanie przedsiębiorstwa...
We wrześniu br. Bank Świa-
towy przyznał określone sumy
na rozwój polskiego ciepłowni-
ctwa. Elektrociepłownia
Łęg nie dostała z tej puli ani
złotówki. Nie ma na razie de-
cyzji o przekształceniu zak-
ładu w jednoosobową spółkę
Skarbu Państwa, co niewąt-
pliwie byłoby podstawą do
bardziej konkretnych rozmów
z zagranicznym partnerem. (kl)

Taki tytuł felietonu poja-
wił się w połowie paź-
dziernika. Dzisiaj, po
ogłoszeniu wyników wyborów
do parlamentu odpowiedź wy-
daje się aż nadto oczywista.
Trudno sobie wyobrazić by
Sejm złożony z kilkunastu u-
grupowań był zdolny w spo-
sób sprawny pełnić swoje
funkcje ustawodawcze. Tru-
dno sobie wyobrazić np. koali-
cję Unii Demokratycznej z
Konfederacją Polski Niepoale-
głej. Przedsmak możliwych
dysput mieliśmy już w telewi-
zyjnym Studiu Wyborczym 27
października. Na pytanie dzien-
nikarza czy KPN widzi możli-
wość współtworzenia rządu z
Unią, Leszek Moczulski odpo-
wiedział: — Tak, jeśli Unia



Tydzień

Dlaczego
silna
prezydentura?

zaakceptuje nasz program. Ja
wątpię czy Unia przyjmie pro-
gram KPN-u. Donald Tusk z
kolei zauważył, że nie widzi
możliwości koalicji z Wybor-
czą Akcją Katolicką itd., itd.

W tej tak skomplikowanej
sytuacji, rola prezydenta jest
trudna do przecenienia. Bo za
kilka tygodni może okazać się,
że jest on jedyną osobą, zdol-
ną do zaprowadzenia nad poli-
tycznym chaosem.

A co nas czeka w przyszło-
ści? Prawdopodobnie kadencja
obecnego parlamentu nie bę-
dzie długa. Najczęściej mówi
się o roku. Pesymiści uważają,
że Sejm zakończy swoją dzia-
łalność po kilku miesiącach.
Niezależnie jednak od tego, kto
będzie miał rację, winniśmy
uważnie przyglądać się pracy
parlamentarzystów, by w na-
stępnych wyborach postawić
na tych, którzy współpracując
z prezydentem, przeprowadzą
Polskę przez trudny czas ko-
niecznej reformy.

Jan L. FRANCZYK

KOMUNIKAT

W związku z licznymi fak-
tami sprzedaży lekarstw po-
chodzących z darów, oraz nie
zadająca egzaminu metoda o-
stemplowywania leków napi-
sem: „bezpłatne” z dniem 1
listopada 1991 r. wprowadza
się następujące obostrzenia:
1. Wydawanie leku tylko na
jedną receptę, 2. Lek w szkla-
nym opakowaniu, po zerwaniu
gwintu, czyli pomybly, 3. Lek
w tabletkach wydawane będą
z ulotką, bez opakowań zew-
netrznych.

Jednocześnie informujemy,
że lekarstwa znajdujące się
w aptece darów pochodzą ze
zbiórek i często nie zapewnia-
ją pełnego asortymentu. W
ostatnim okresie apteka otrzy-
muje lekarstwa wyłącznie z
Francji.

KAZIMIERZ FUGIEL
Przewodniczący Towarzystwa
Solidarnej Pomocy

GŁOS

HUTY

im. SENDZIMIRA

Hutnicy w Sejmie

Z 13. mandatów do Sejmu, o które ubiegali się kandydaci różnych partii i ugrupowań w Krakowie, 2 przypadły hutnikom. W poselskich ławach przy ul. Wiejskiej w Warszawie zasiada wkrótce Mieczysław GIL (Solidarność z prezydentem) i Piotr CZARNECKI (Solidarność Pracy). Gratulujemy!

Nie namawiamy do zajmowania się hutniczymi sprawami, mamy jednak nadzieję, że obaj posłowie przyłożą rękę do tworzenia takich przepisów prawa, które pozwolą hucie bezpiecznie ominąć wszystkich, chcących jej podłożyć nogę.

Wyższe czynsze dzierżawne?

Rada Pracownicza HTS zwróciła się niedawno do dyrektora z prośbą o podjęcie działań, mających na celu uregulowanie płatności czynszów dzierżawnych gruntów, budynków i pomieszczeń, należących do huty. Zdaniem Rady obecna wysokość opłat za użytkowanie tych dóbr huty w wielu przypadkach jest zaniżona w stosunku do standardów cenowych, obowiązujących w mieście. A więc różne spółki i firmy, korzystające z pomieszczeń i terenów HTS będą płacić więcej?

Rytmika po angielsku

Ośrodek Kultury Huty im. T. Sendzimira (os. Góralski 5) prowadzi zapisy na zajęcia rytmiki dla dzieci. Zajęcia te będą prowadzone w języku angielskim, a więc dzieci skorzystają podwójnie. Wszystkie informacje w Ośrodku, tel. 44-27-65.

HTS dla Wawelu

Dyrekcja Huty im. T. Sendzimira postanowiła przekazać w darze na potrzeby rewaloryzacji Wawelu wyroby hutnicze wartości 200 milionów zł. Do wniosku zarządu przychylnie ustosunkowała się Rada Pracownicza, dzięki czemu oficjalne przekazanie daru przez dyrektora Ryszarda KACZORĄ doc. Janowi OSTROWSKIEMU, dyrektorowi Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu odbyło się w HTS w poniedziałek, 28 bm. Podczas spotkania uzgodniono szczegóły dostawy kilku ton blachy, rur, a także innych wyrobów, potrzebnych na wawelskim wzgórzu do prac remontowych. Jak się dowiedzieliśmy, dyrektor Ryszard Kaczor zadeklarował dalszą pomoc huty dla Wawelu.

Marek Roman stwierdził, że wersja pierwsza, przy aktualnej rozbieżności interesów w hucie będzie raczej trudna do utrzymania. Zresztą jest to już jasne od wielu miesięcy i w dodatku zachowanie status quo, równoznaczne z dalszym ograniczeniem decyzyjności odpowiedzialnych za hutę osób, nie ma praktycznie zwolenników. Z kolei na wariant trzeci jest zdaniem EVIP-u jeszcze za wcześnie. Będzie on możliwy do przyjęcia w momencie pojawienia się akceptowanego inwestora. EVIP opowiada się za drugim z wymienionych wariantów. Wszystko wskazuje na to, że skłaniają się ku niemu również hutnicy. Pewnego rodzaju niepewność na sali, dotycząca kontraktu menedżerskiego, powstała dlatego, że nie ma jeszcze w Polsce praktyki podobnych rozwiązań w przedsiębiorstwach przemysłowych. Ewentualny kontrakt w hucie im. T. Sendzimira byłby więc prawdopodobnie pierwszy.

Po rozwianiu ostatnich wątpliwości przystąpiono do głosowania, a właściwie kilku głosowań. Pierwsze z nich miało rozstrzygnąć czy delegaci załogi opowiadają się za zarządzaniem hutą przez menedżera, z którym podpisany zostanie stosowny kontrakt. 88 delegatów głosowało za takim rozwiązaniem, a 8 wstrzymało się od głosu. Drugie głosowanie miało rozstrzygnąć czy taki kontrakt należy podpisać z osobą fizyczną czy prawną (np. spółką lub zespołem fachowców). Za kontraktem z jedną osobą opowiedziało się 96 delegatów, a trzech się wstrzymało od głosu.

Do tej pory wszystko przebiegało w miarę sprawnie. Zaczęło się „kotłować” na sali w momencie rozpoczęcia zgłaszania kandydatur na menedżera. Padł wniosek aby nie podawać do ministerstwa konkretnego kandydata, ale w głosowaniu nie znalazł wielu zwolenników. Rozpoczęły się blisko dwugodzinne przepychanki. Jaka była ich przyczyna? Otóż wiadomo, że do

Tylko jeden punkt programu miało Ogólne Zebranie Delegatów Załogi HTS, które odbyło się we wtorek, 29 bm. Ten punkt to opinia delegatów w sprawie podpisania umowy z osobą fizyczną lub prawną na zarządzanie hutą. Minister przemysłu i handlu Henryk BOCHNIARZ poinformował Radę Pracowniczą huty przed dwoma tygodniami, że taka opinia Ogólnego Zebrania Delegatów Załogi jest ustawowo konieczna. Ostatnie spotkanie delegacji hutników (przedstawiciele Rady Pracowniczej, KRH, NSZZ Pracowników HTS i Solidarności '80) w Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się w poniedziałek, 28 bm. Z głosów padających podczas obrad na wtorkowym zebraniu wynikało, że pani minister sugerowała przedstawienie jej jednego kandydata na menedżera. Zanim jednak doszło do dyskusji perso-

nalnych, delegaci przesadzili w głosowaniu prawne rozwiązania, dotyczące przyszłości HTS. A możliwości mieli trzy, wszystkie przedstawił obecny na sali Marek ROMAN, reprezentujący międzynarodową firmę EVIP, która na zlecenie ministerstwa opracowuje program restrukturyzacji i modernizacji huty. Pierwszą możliwą formą przyszłego zarządzania hutą jest... utrzymanie stanu dotychczasowego (przedsiębiorstwo państwowe, w którym jest dyrekcja i rada pracownicza). Możliwość druga to wspomniany już kontrakt menedżerski na zarządzanie przedsiębiorstwem państwowym. W tym wypadku funkcje samorządu i dyrekcji skupi w jednym ręku wybrany menedżer (osoba fizyczna lub prawna). Wariant trzeci to przekształcenie huty już teraz w jednoosobową spółkę z udziałem skarbu państwa.

Druga część Ogólnego Zebrania Delegatów Załogi odbędzie się w środę,

6 listopada

Hutnicy chcą kontraktu z menedżerem

menedżerskiego fotela hutnicy przynajmniej dwóch kandydatów. Rada Pracownicza zaproponowała pełniącego obowiązki dyrektora huty Ryszarda Kaczora, a z kolei dwa największe w hucie związki zawodowe opowiadają się za kandydaturą Jerzego KNAPIKA, który odszedł z HTS przed rokiem, w momencie objęcia stanowiska dyrektora przez Zygmunta BORKA. Jak wiadomo jest jeszcze trzeci kandydat, Stanisław MOCZULSKI, który wygrał konkurs na dyrektora huty.

Dyrektor Ryszard Kaczor był obecny na sali i zgodził się ubiegać o podpisanie z nim wspomnianego kontraktu menedżerskiego. Nie stety żaden z pozostałych kandydatów nie przybył na obrady. Nikt z sali nie przedstawił także stosownego dokumentu, potwierdzającego wolę Jerzego Knapika lub Stanisława Moczulskiego do ubiegania się o kontrakt menedżerski. Jest to trochę dziwna sytuacja. Przewodniczący KRH Mieczysław GIL i jego zastępca Władysław KIELIAN oraz przewodniczący NSZZ Pracowników HTS Janusz LEMANSKI (sala zgodziła się udzielić im głosu) apelowali o przyjęcie kandydatury Jerzego Knapika. Nie jest żadną tajemnicą, że oba związki popierają tę kandydaturę, ale do tej pory nie ma żadnego pisemnego śladu, żadnego dowodu woli samego zainteresowanego, że zamierza się ubiegać o stanowisko menedżera HTS.

Tak więc osobiście mógł się

przedstawić delegatom wyłącznie Ryszard Kaczor. Zrobił to na samym początku obrad, przybliżając wszystkim wyniki finansowe i aktualną sytuację huty. Po 9 miesiącach tego roku HTS notuje zysk brutto w wysokości 926 miliardów zł, z czego 99,6 proc. pochłonięto podatki (dywidenda, popiwek i podatek dochodowy). Tak więc zysk netto wyniósł 4 mld zł. Rentowność w stosunku do kosztów kształtowała się na poziomie 17,8 proc. Zdaniem dyrektora Ryszarda Kaczora huta ma już za sobą „dołek”, czyli złą sytuację ze sprzedażą własnych wyrobów. Najlepiej świadczą o tym wyniki wrześniowe, kiedy to uzyskano 620 mld ze sprzedaży, podczas gdy w lipcu 514, a w sierpniu 518 mld zł. Prognoza na cały rok 1991 przewiduje zysk netto w wysokości 54 mld zł, a rentowność 20,7 proc.

Ryszard Kaczor przedstawił również trzyletni program postawienia huty na nogi (mówiąc też o najbliższych zadaniach i programie docelowym). Trzy najważniejsze inwestycje w najbliższych trzech latach to ciągle odlewanie stali, linia elektrolitycznego pokrywania blach i wdmuchiwanie pyłu węglowego. Do tego można jeszcze dodać baterię wielkokomorową i modernizację Walcowni Gorącej Blachy.

Delegaci nie potrafili zdecydować wybrać jednej z możliwości — czy głosować nad kandydaturą Ryszarda Kaczora, czy przełożyć obrady, dopuszczając innych kandydatów. O gorącej atmosferze na sali najlepiej świadczą dwa przykła-

dy. Pierwszy to zgłoszenie w pewnym momencie przez delegata reprezentującego ZPH w Bochni kandydata Zygmunta Borka. Kiedy zdecydowano większością głosów postanowiono nie kończyć obrad, powstał spory problem (drugie przykłąd). Otóż po kilku spokojnych, rozważnych głosach, wydawało się, że większość delegatów pragnęła obrady przełożyć o tydzień, umożliwiając w ten sposób osobom obecność wszystkich ewentualnych kandydatów. Jednak wcześniej przegłosowano kontynuowanie obrad, nie można było zatem drugi raz głosować tego samego wniosku. Na szczęście znalazł się Salomonowy wyjście. Padł wniosek nie o zakończeniu, ale o przerwaniu obrad. Ta przerwa tylko zamiast kilkunastu minut będzie trwała osiem dni. W głosowaniu (74 delegatów za takim wnioskiem, 11 przeciw) postanowiono przenieść drugą połowę wtorkowego zebrania na środę, 6 listopada (godz. 10). Oddzielnych ewentualnych domień w tej sprawie dla delegatów już nie będzie.

Tak więc hutnicy muszą jeszcze uzbroić w cierpliwość przez najbliższe kilka dni. Nie wolno jednak zwiekać dłużej (o tym wspominało wielu delegatów), co się stanie jeśli zabraknie wkrótce jednej ze stron do podpisania kontraktu, czy ministra przemysłu i handlu. Dzięki wynikom wyborów jest to przecież całkiem możliwe.

Huta na tle branży

ży w Polsce. Obok przedstawiamy tabelkę, która może wiele w tym względzie wyjaśnić, a dane w niej zawarte opracowane zostały przez ekspertów międzynarodowej firmy EVIP.

Studiując dane z tabeli można się przekonać, że mimo narastającego regresu rynkowego i finansowego HTS jest w istotnie lepszej sytuacji ekonomicznej niż średnio cała branża hutnictwa stali. Te dane mówią same za siebie. Samego popiwku HTS płaci prawie połowę sumy, odbieranej przez państwo od całego polskiego hutnictwa.

WIELKOŚĆ	HTS /w mld zł/	BRANŻA /w mld zł/	UDZIAŁ HTS W BRANŻY /w %/
SPRZEDAŻ	5622	30095	18,7
ZYSK BRUTTO	857	1773	48,3
PODATEK DOCHODOWY	372	916	40,6
DYWIDENDA	157	1109	14,2
PODATEK OD WZROSTU WYNAGRODZEŃ	279	580	48,1
ZYSK NETTO	48	(833)	x
WIELKOŚĆ ZAPASÓW	1638	6788	21,1
STAN NALEŻNOŚCI	2363	11558	20,4
STAN ZOBOWIĄZAŃ	2321	10877	21,3
STAN KREDYTÓW	417	2822	14,8

Naszej koleżance
KRYSTYNIE ADAMSKIEJ
wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci
Ojca składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z DZIAŁU HZ-1

Kierownikowi Zakładu
Transportu Kolejowego
HTS
inż. JÓZEFOWI PACZKOWI
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
Brata składają współpracownicy z zakładu.

Jeśli k'os zaczyna mówić o przyszłości Huty im. T. Sendzimira, to wymienia najczęściej jeden z trzech możliwych do przewidzenia wariantów. Według pierwszego nie się w hucie nie zmienia, według drugiego należy tę firmę jak najszybciej zamknąć, trzeci wariant to oczywiście modernizacja i restrukturyzacja. O dwóch pierwszych, skrajnych wariantach nie warto dyskutować, tylko ludzie bez wyobraźni (przede wszystkim tej gospodarczej) mogą się na nie nabrać. Z kolei hasło wariantu trzeciego jest dość pojemne, a różne grupy nacisku (w samej hucie, w Krakowie, także w Warszawie) różnie sobie wyobrażają restrukturyzację HTS. Trudno powiedzieć czyje racje zwyciężą. Od kilku miesięcy nad przyszłością

huty zastanawiają się również eksperci zagraniczni (m. in. z Kanady i Niemiec), którzy na zlecenie ministerstw — kształcenia własnościowych oraz przemysłu i handlu opracowują programy modernizacji i restrukturyzacji HTS. Oczywiście huta ma również własny program, ale modne stało się ostatnio słuchanie ekspertów zagranicznych. Ciekawe w jakim stopniu wynik ich pracy pokryje się z tym, co hutnicy proponowali w maju br.? Właśnie z maja pochodzi ostatni, zweryfikowany program modernizacji huty, który powstał w samej HTS. Przypomnijmy sobie teraz niektóre jego najważniejsze punkty, aby je w przyszłości porównać z efektami badań innych.

Cudze chwalicie...

W hutnictwie światowym nie brakuje zakładów, które znajdują się w pobliżu dużych aglomeracji miejskich (np. Gandawa, Linz, Dusseldorf). Tam po dokonaniu kompleksowej modernizacji, wyeliminowano prawie całkowicie szkodliwe oddziaływanie na środowisko naturalne. Zdaniem autorów hutniczego programu modernizacji, aby nie powodować w przyszłości degradacji środowiska, należy przyjąć odpowiedni zakres modernizacji podstawowych urządzeń i agregatów oraz określić profil produkcji i jej wielkość. Przy zmniejszeniu zapotrzebowania na stal w Polsce należy się spodziewać w hucie produkcji od 3,2 do 3,4 milionów ton stali rocznie. Właśnie dla takiej wielkości produkcji opracowano w hucie program modernizacji. Jego autorzy skoncentrowali się na pięciu, bardzo istotnych dla dalszego funkcjonowania przedsiębiorstwa, problemach. Są to Zakład Koksochemiczny, Zakład Wielkopiecowy, Stalownia, Walcownia oraz gospodarka energetyczna.

W Zakładzie Koksochemicznym powinna być produkowana cała ilość koksu, potrzebna dla wielkich pieców. Uruchomienie baterii wielkokomorowej WK-1 powinno nastąpić pod koniec 1992 roku. Do tej pory na jej budowę wydano ponad 400 miliardów zł, a przewiduje się jeszcze wydatki w wysokości 500 miliardów. Zdolność produkcyjna tej baterii oceniana jest na 700 tys. ton koksu rocznie. Budowa drugiej takiej baterii powinna się rozpocząć w roku 1994. Alternatywą dla tej inwestycji może być ewentualnie modernizacja i doszczelnienie dwóch obecnie pracujących baterii. Jednak przewidywany koszt takiej operacji byłby niewiele mniejszy od sumy 110 milionów dolarów, które trzeba będzie wydać na WK-2.

Drugim zakładem, bardzo ważnym w programie modernizacji huty, jest Zakład Wielkopiecowy. Mniej więcej rok temu wyłączono ostatecznie z eksploatacji piekarnię nr 1. Bardzo zły jest obecnie stan techniczny piekarni nr 2. Dotyczy to w szczególności mostów przeładunkowych, budynku głównego i chłodni taśmowych. W takiej sytuacji potrzebne jest kontynuowanie budowy taśmy aglomeracyjnej z pełną jej hermetyzacją, elektrofiltrami, budową chłodni obrotowej z wtórnym wykorzystaniem ciepła odpadowego. Autorzy projektu pomyśleli również o komputeryzacji procesu spiekania i nowym składowisku rud. Do tej pory na tę inwestycję, której zakończenie przewidywane jest w 1994 roku, wydano około 220 mld zł, czyli mniej więcej 10 proc. przewidywanych kosztów.

Bardzo potrzebna jest natychmiastowa modernizacja pracujących czterech taśm spie-

kających. W programie modernizacyjnym czytamy o wzmocnieniu budynku głównego, hermetyzacji procesu, budowie elektrofiltrów i wymianie ssaw. Prowadzone są już próby odsiarczania spalin w kolektorach ssących spiekalni. Po adaptacji tej metody do warunków ciągłej eksploatacji powinno się uzyskać spadek emisji dwutlenku siarki w spalinach przynajmniej o 60 proc. Po uruchomieniu nowej taśmy spiekającej, cztery obecnie pracujące przeznaczone zostaną do likwidacji.

Dla produkcji 3,4 mln ton stali rocznie należy zakładać pracę trzech wielkich pieców (nr 3, 4 i 5), oczywiście po ich generalnej modernizacji. W grę wchodzi budowa zamknięt bezstożkowych typu Wurtha, wdmuchiwanie pyłu węglowego w ilości 150—200 kilogramów na tonę surowki (zmniejszy się zużycie koksu wielkopiecowego), zabudowa turbin gazowo-rozprężnych, hermetyzacja i odpylanie hal lejniczych wielkich pieców. Produkcja spiekalni powinna zaspokoić potrzeby wielkich pieców w 50 procentach. Drugą połowę wsadu stanowić będą pellety brazylijskie lub szwedzkie. Oblicza się, że łączne nakłady na modernizację wielkich pieców wyniosą 70 milionów dolarów.

Przykłady tylko z dwóch hutniczych zakładów pozwalają się zorientować jak miastem całość tworzy program modernizacji huty. Nie wspominałem tutaj ani słowem o dwóch najważniejszych inwestycjach — ciągłym odlewaniu stali (Zakład Stalowniczy) i linii do produkcji nowoczesnych blach karoseryjnych, która obok modernizacji Walcowni Gorącej Blach należy do najważniejszych części programu, dotyczących walcowni. Sporo miejsca autorzy programu poświęcili również inwestycjom w Siłowni.

Realizacja takiego programu modernizacji huty do roku 1996 powinna radykalnie zmienić jej część surowcową. Umożliwi to jednoznacznie poprawę warunków ekologicznych. Sporo jednak zależy nie tylko od samej huty. Potrzebne będą duże kredyty z gwarancjami państwowymi, także pewne ulgi podatkowe. Wciąż jeszcze nie wiadomo czy zmieni się nieprzychylny hucie stosunek części krakowskich radnych, od których decyzji wiele będzie w przyszłości zależało. Do tej pory przeciwnicy huty bardzo często atakowali ją za brak własnego programu modernizacyjnego, uwzględniającego ochronę środowiska naturalnego Krakowa. Teraz mogą ze wspomnianym programem polemizować, ale nie mogą negować jego istnienia. Wkrótce otrzymamy pierwsze rezultaty pracy zagranicznych ekspertów. Ciekawe jak je przyjmą osoby najbardziej hucie nieprzychylnie?

Takie pożyczki, jakie zarobki

Istnienie kasy zapomogowo-pożyczkowej wtedy ma sens, gdy większość jej członków jest stosunkowo zamożna. Przy obecnych zarobkach hutników kasa jest po prostu biedna, choć dysponuje wkładem członków wynoszącym 14 mld zł. Suma jest dość wysoka z racji dużej liczby członków kasy, a nie ich zamożności. Przeciętny wkład członkowski wynosi zaledwie 522 tys. zł! Zważywszy iż pożyczka może być co najwyżej 4 razy wyższa od wkładu danej osoby, pokusa zadłużenia się nie jest zbyt wielka. Mimo to uległo jej w I półroczu tego roku 8,5 tys. osób. Średnia wysokość pożyczki ratałnej wyniosła 1,8 mln zł. Dla większości osób oczekujących na przyznanie pożyczki suma ta i tak nie była mała, ponieważ jeszcze pod koniec ub. roku przeciętne kwoty pożyczek nie sięgały miliona...

Chciałoby się powiedzieć „tak krawiec kraje, jak mu materiału staje”. Zakłady HTS dysponują miesięcznym limitem na pożyczki, chwilówki i ewentualne zwroty wkładów w wysokości wynikającej z comiesięcznych potrąceń pracowników. Niestety przy niskich zarobkach wkłady poszczególnych członków rosną w niezbyt wysokim tempie.

Jak twierdzi przewodniczący Zarządu PKZP w HTS inż. Ryszard STRZAŁKOWSKI, kondycję kasy mogłaby poprawić tylko stabilizacja gospodarki.

Na ważnym zebraniu Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej które odbyło się w ubiegłym tygodniu, uchwalono zmianę wysokości składek i zapomóg pośmiertnych. Tą drugą isto-

tną formą działalności PKZP objętych jest ok. 35 tys. osób, w tym ponad 10,5 tys. emerytów. Obowiązująca ich składka miesięczna na tzw. kasę pośmiertną będzie wynosiła od 1 stycznia 1992 r. 6 tys. zł. Zapomoga pośmiertna za ubiegłego miesiąca wzrosła do 4,5 mln. Jak łatwo zauważyć relacja między składką a zapomogą jest znacznie korzystniejsza niż w PZU!

Niestety emeryci i renciści często zapominają o konieczności opłacania składek, a 3-miesięczne zaleganie z płatnościami powoduje skreślenie z listy członków kasy. Forma wpłat jest dowolna: można przekazać pocztowym, ale to drogo, można osobiście lub przez znajomego w kasie PKZP w budynku HTS „S”. Choć zapomogi pośmiertne nie są zbyt wdzięcznym tematem do rozmów, warto zagadnąć znajomych emerytów i rencistów o to, czy wiedzą o uchwalonych, korzystnych zmianach i czy pamiętają o składkach.

DWA ŁYKI EROTYKI



Po emocjach, związanych z wyborami do Parlamentu, z pewnością we wszystkich wypożyczalniach kasety wideo największym powodzeniem będą się cieszyły filmy „lekkie, łatwe i przyjemne”. Należy nam się przecież trochę relaksu i odpoczynku po brutalnych, przedwyborczych zmaganiach. Coś mi się wydaje że naszą ofertą najbardziej zainteresowani będą przede wszystkim panowie. Polecamy bowiem hutnikom dwa filmy erotyczne.

„GALERIA PIK” (hall budynku „Z”)

„ROZPUSTA AUSTRALIJczyka” (Aussie Vice) — reż. John T. Bone, występują: Kelly Blue, Alice Springs, Randy West, Joey Silvera. Jeśli ktoś spodziewa się jakiejś pasjonującej fabuły, jest w błędzie. Wprawdzie film opowiada o przypadkach specjalnego agenta, tropiącego nielegalny handel kasarami pornograficznymi, ale te jego przygody to przede wszystkim damsko-męskie... no powiedzmy „zapasy”. Przenosimy się więc razem z bohaterami filmu z biura do sypialni, potem do stajni, do living roomu i znowu do sypialni. Akcja, nie da się ukryć, jest trochę jednostajna, ale przecież nie brakuje wśród panów zwolenników tego rodzaju filmów.

Wypożyczalnia w NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY:

„MADAME CLAUDE” — prod. francuskiej, reż. François Mimet, w roli głównej występuje Alexandra Stewart. Warto jeszcze odnotować autora muzyki, ponieważ jest nim Francis Lai. W tym filmie golizny mamy o wiele mniej niż w poprzednim, ale za to jego autorzy proponują nam przyzwoitą fabułę. Jak na złość wracamy jednak, oglądając ten film, do świata polityki. Przekonujemy się jak duży wpływ mogą mieć panienci „z dostawą do domu” na poczynania polityków i finansistów. W grę zaplątani są nawet członkowie rządu francuskiego. Czy reporterowi jednej z paryskich gazet uda się opublikować kompromitujący niektórych polityków artykuł? Czy tytułowa Madame Claude, prowadząca ten interes z paniemkami (wyłącznie z tzw. dobrych domów) uniknie zemsty zagrożonych kompromitacją polityków? Aby się o tym dowiedzieć, trzeba zobaczyć film z NCK.



Wypożyczalnia w NCK proponuje zniżkę dla hutników. Wystarczy pokazać swoją przepustkę służbową, aby zapłacić tydzień zł mniej. Wypożyczalnia czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 13—19, a w soboty w godz. 11—16. Z kolei wypożyczalnia w „Galerii Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16. Tutaj można też kupić ciekawe książki, bilety na imprezy kulturalne oraz pożyczyć obraz jednego z znanych krakowskich malarzy. Z książek „Galeria Pik” poleca teraz zwłaszcza Encyklopedię „Odkrycia” Larousse-Gallimarda. Przeznaczona dla młodzieży, proponuje nowy sposób przedstawiania faktów, łączy atrakcyjne ilustracje z syntetycznym tekstem.

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

Nie zamykajmy nigdy drogi przyszłym możliwościom.

Kto oczekuje nieszczęścia, ten jednocześnie prosi o nie, i otrzyma je.

Niczego się nie obawiać i nic nie nazywać niemożliwym.

To niektóre z rad i przykazań, jakie zawarł Prentice Mulford w książce „Przeciw śmierci”. Na każdej stronie owego psychologicznego wywodu — przewodnika po labiryncie uczuć i dróg — dominuje manifest życia. Warto nad wieloma z poczynionych spostrzeżeń zatrzymać się na dłużej. Autor jest przeświadczony, że prowokujemy zdarzenia, zarówno dobre, jak i złe. Jak myślimy, tak nam się wiedzie. Każde pragnienie pomysłane czy wypowiedziane

stkim i będzie trwać jeszcze długo po obiedzie.

Jeśli chcemy coś osiągnąć, musimy myśleć tylko o sukcesie. Musimy oczekiwać po prostu powodzenia. W innym bowiem przypadku prowokujemy zły los. Otaczając się kłopotliwymi nieprzychylnymi myślami mamy coraz mniejsze szanse na sukces. Gdy na przykład idziemy do urzędu załatwić jakąś życiową sprawę z góry nastawieni na porażkę, jest ona prawie pewna. Wchodzimy niepewnie, gest, wyraz twarzy, onieśmienie — następstwa „szarych” myśli — wszystko to ustawia nas na pozycji słabszej i często przegranej. Bakamy coś pod nosem, co chwila przepraszamy jak w satyrycznym opowiadaniu Czechowa, wytwarzamy wokół siebie negatywną atmosferę. W rezultacie wychodzi-

ford — którzy są zależni, tchórzliwi i przez ciągle oczekiwanie nieszczęścia sprowadzają w końcu to nieszczęście. W ich towarzystwie, kimkolwiek by byli, będziesz wchłaniał w siebie ich ducha i nieświadomie działał inaczej, niż byś chciał, przestaniesz być sobą. Powodzenie o którymś byłym niemalże przekonany, stanie się mniej pewne, jasne, ponieważ ugrzęźłeś w zgubnych pierwiastkach myślowych.

**Nigdy nie myśl
i nie mów:
jestem przeciętny...**

Intrygujący jest „przepis” na sukces. Być może zainteresuje on ludzi wchodzących lub

cierpliwości i siły. Wsłuchamy te mankamenty jak gąbka wodę. Nawet lepiej jest ponocnie utrzymywać żadnych stosunków towarzyskich, niż utrzymywać je z ludźmi nie mającymi przed sobą celu, gnuśnymi i rozprężonymi. „Ich prądy myślowe izolują nas od istot podobnych do nas od rzeczywistych przyjaciół”. Nie warto też się zwierzać ludziom, którzy nie są naszymi prawdziwymi przyjaciółmi, co do których nie jesteśmy przekonani, że z całą pewnością dobrze nam życzą.

**Pamiętaj o elegancji
i szyku**

Człowiek, którego pragnienia skierowane są ku życiu na wyższym poziomie w ogóle, i także materialnym, nie może

Zawsze był traktowany przez kół jako ktoś gorszy. Mój syn był dobrym, ambitnym. Nie pił, nie palił i nie szalał, aby przekonać, że ambicji i przy mojej pomocy nie było mu lekko, skończył szkołę wód i zaczął pracować.

O tym co zrobił w marcu 1900 r. mi nie powiedział. Po prostu się wybrał. By nie przypadek, że byłem w liceum w czerwcu 90 r. przyjechał dzać tzw. wywiad środowiskowy — szcze długo o czynach popluczkowych go syna nie wiedziałabym. Sama

police, dowiedzieć się dokładnie. A swoją drogą dziwię się, że przed sobą chłopca, który zaledwie lat i że nie jest chłopcem zupełnie (bo trudno nie zauważyć jego tło) nie powiadomiła mnie o zajściu.

Zaczęły się badania przez biętrów, seksuologów itp. Chodziło o nia razem z synem, aby dowiedzieć niki badań, ponadto uważałam, że mna mogą pomóc lekarzom. Na go dlatego, aby uszczegółowić raniem go, ale po to, aby go kłamał, że jego opóźniony rozwój umalny fizyczny może być przyczynatkowej choroby. Widziałam, że szkodowane przez mojego syna jedną z nich (oczywiście za zgodą rozmawiałam i prosiłam, aby mi ten chłopiec jej zrobił. Odpowiedział takiego, co również potwierdził. Wiem, że nie było to jeszcze ale był to dla mnie sygnał, że trudny okres rozwoju. Nie zdecydowałam porozmawiać poważnie z synem, lam mu, że nie pozwolę, aby krył. Powiedział, że nie wie jak to się ciej tego nie robi.

Poszłam z nim do lekarza neurologa. Po wysłuchaniu mnie i rozmowie uśmiechnął się i powiedział, że ciak i nie ma powodu do obaw. Wniu roku szkolnego wysłałam go Sieprawia i tam po 2 tygodniach raz czwartym. Odebrałam wtedy Policji w Myślenicach. Długo komendantem, nie ukrywając, że podobne czyny już się zdarzyły mi, że syn nie zrobił jeszcze ale bym nie lekceważyła tego samego dniu poszłam z synem do razem do seksuologa-psychiatry skiej. Po wysłuchaniu mnie i rozmowie z synem stwierdziła, że to mowa. Jego opóźniony rozwój umalny fizyczny może być przyczyną

Oczekuj zawsze powodzenia...

przybliża ku nam to, czegośmy żądali. Już w trakcie czytania książki doznajemy oświecenia, że to takie proste oczywiste, ale musiał ktoś otworzyć nam oczy na te prawdy tak oczywiste. Książka skłania do refleksji, powoli uzyskujemy spokój, pogodniej patrzymy w przyszłość, umacniamy naszą psychiczną konstrukcję. A oto i trochę zasad, których celem jest uzdrowienie naszego życia.

Nie zatruwaj sobie życia

Kto większą część życia skarży się, jest zawsze w złym humorze, ten zatruwa siebie krew, rujnuje rysy twarzy, niszczy bezpowrotnie swą cerę... a ponadto przyciąga z otoczenia myśli podobne sobie, a także ludzi o podobnym usposobieniu. Wszelkobenecnie zadowolenie potęguje się, jest zaraźliwe. Tak może być przy rodzinnym stole, gdy na przykład rozgoryczony pan domu rozpocznie białoleń o źle idących interesach, powoli jak w łańcuszku przepływać będzie owo niezadowolenie. Gdy tym negatywnym nastrojem zostanie zdominowana atmosfera, najwykwintniejszy posilek nie przyniesie zadowolenia, a gorycz udzieli się wszy-

my niczego korzystnie nie załatwiają.

Nie przestawaj z „niższymi duchem”

Pisarz radzi staranność w doborze towarzystwa, zarówno pod względem usposobienia, jak i poziomu duchowego. „Odpowiedni stosunek towarzyski jest najpierwszą podstawą do osiągnięcia szczęścia, zdrowia i powodzenia”. Uważa za najszkodliwsze nieustanne kontakty z osobą stojącą na niższym szczeblu duchowego rozwoju, choćby to był ktoś najbliższy z rodziny — siostra, brat, mąż... Ulegamy mniej cennym jakościowo prądom. Z ludzi, którzy chociaż związani uczuciowo, należą do dwóch różnych sfer duchowych, wartościowsza i subtelniejsza natura będzie zawsze cierpieć i spadać w dół, gdyż jest bardziej wrażliwa. Na dłuższą metę ludzie ci będą sobą bardzo zmęczeni, bo „niższa natura” w tym związku (ze względu na swą mniejszą wrażliwość, duchowe możliwości) też niewiele zyska od „wyższej duchowo”, ponieważ przyswoi sobie tylko część tego, co jej wysłano. Reszta przepadnie bez pożytku, bez sensu.

Unikaj ludzi — radzi Mul-

ford — którzy są zależni, tchórzliwi i przez ciągle oczekiwanie nieszczęścia sprowadzają w końcu to nieszczęście. W ich towarzystwie, kimkolwiek by byli, będziesz wchłaniał w siebie ich ducha i nieświadomie działał inaczej, niż byś chciał, przestaniesz być sobą. Powodzenie o którymś byłym niemalże przekonany, stanie się mniej pewne, jasne, ponieważ ugrzęźłeś w zgubnych pierwiastkach myślowych.

Człowiek choć w marzeniach, w wyobraźni, powinien żyć w lepszym, piękniejszym świecie, także bogatszym. Podobno wówczas łatwiej przyciągać szczęście, materialne bogactwo. Za myślamy podążać czyni wiodące do sukcesu. Jeśli ktoś natomiast „widzi” siebie tylko na najniższym szczeblu drabiny, zostanie na nim przez całe życie”. Dominujący nastrój stwarza w rzeczywistości fizyczne warunki życia.

Nigdy nie wolno stawiać sobie barier na drabinie dążeń — tylko dotąd, nie dalej. Nie wolno myśleć, ani mówić, że jestem przeciętny, że zostanę przez kogoś innego zdystansowany. Trzeba w myślach, co jest główną ideą tego niezwykłego Amerykanina, pielęgnować radosne oczekiwanie.

Jeśli pragniemy sukcesu, myślimy o sukcesie, przeżywamy też wśród ludzi sukcesu. Łatwiej i szybciej dopniemy swego. Ludzie, którym się powiedzi — przekonuje P. Mulford — przekazują nam myśli powodzenia. Natomiast od ludzi nie mających powodzenia, od wiecznych malkontentów udziela nam się brak porządku, systematyczności.

sobie pozwolić na złudne oszczędności. Powinien zatrzymać się w najwykwintniejszych hotelach, ubierać się zawsze ze smakiem (nawet w samotności, w domu), spotykać w najlepszej kawiarni... Jeśli środki nie pozwalają ci na to — radzi ta rewelacyjna książka — to czyni to przynajmniej w myślach. Będzie to pierwszy krok do powodzenia, pierwsze stąpienie „w prąd” tych co zdobyli już powodzenie. Jeśli ktoś przez „fałszywą” oszczędność kieruje swe myśli tylko na tanią odzież, tanie mieszkanie, tanie pożywienie, tkwi on w atmosferze niedostatku, niewoli i strachu. Fałę niedostatku natychmiast wyczuja ludzie, którym się powiedzi, zaczyna uciekać od nieszczęślika. Mania do wszystkiego, co tanie, płynie równolegle z obawą i niepowodzeniem, nie trafi nigdy w prąd radosnego czynu i zwycięskiej mocy. Ubiór wyraża stan ducha, jest nieako myślową powłoką.

Słowem, dążmy do dobrych i pięknych rzeczy, które, jak utwierdza autor książki „Przeciw śmierci”, zawsze możemy osiągnąć, bo możliwości nie mają granic. Te książki warto przeczytać — mało — powinien ją każdy przeczytać, by zrozumieć bardziej siebie i innych, by sobie po prostu pomóc.

Henryka ROSIEK

Cmentarz w Grębałowie

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Smierć osób nam najbliższych jest dla każdego tragedią. Przeżywamy te chwile w bólu i rozpacz. Nie myślimy wtedy o przyziemnych sprawach. Załatwienie miejsca na cmentarzu i zorganizowanie pogrzebu jest dla wielu z nas w takim momencie niemożliwym wstrząsem. Wydaje się nam, że osoby, z którymi się stykamy w trakcie załatwiania różnych formalności i w czasie samego pogrzebu powinny z nami dzielić ból i traktować nas w sposób indywidualizowany. Natomiast dla pracowników administracji cmentarnej, żałobników i grabarzy jesteśmy po prostu kolejnym petentem załatwiającym pochówek.

Zdaje sobie sprawę, że pisząc ten tekst o cmentarzu w Grębałowie dotykam pewnego „tabu” jakim jest śmierć i ukazuję ją trochę w innym niż zazwyczaj świetle. Nie wynika to z lekceważenia czyichkolwiek uczuć, ani tym

bardziej z braku szacunku dla śmierci i ceremonii pogrzebowej. Przysięgam mi natomiast intencją pokazania pracy ludzi, bez których pogrzeby nie mogłyby się odbyć. Chcę również dostarczyć informacji, które mogą nam być kiedyś przydatne.

Komunalny cmentarz w Grębałowie jest jednym z większych otwartych jeszcze miejsc grzebania zmarłych w Krakowie. Znajduje się on w gestii Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych mieszczącego się przy ul. Rakowickiej. Przy ul. Darwina w Grębałowie mieści się rejon IV, w którym pracuje 16 osób, w tym tylko 3 osoby w administracji. Pozostali pracownicy to grabarze, żałobnicy, dozorczy i sprzątający. Kierowniczką rejonu, a zarazem cmentarza jest pani Helena Kopyciak związana ze swoją firmą od 25 lat. Na pytanie skierowane do tej sympatycznej, w średnim wieku kobiety, jak tyle lat wytrzymuje kontakt z ludźmi przeżywającymi na jej oczach tragedię osobistą związaną z u-

tratą bliskiej osoby, odpowiada, że nie bierze udziału w ceremoniach pogrzebowych jak również osobiście nie styka się z interesantami. Jest wrażliwa i gdy zdarza się jej stykać z takimi osobami głęboko to przeżywa. Bardziej przeżywała jednak momenty związane ze śmiercią w szpitalu, gdzie człowiek styka się z nią bezpośrednio. Na cmentarzu nie widać już tego zmagania się ze śmiercią osoby umierającej, jak również tych chwil odartych z człowieczeństwa jakimi jest sekcja, czy mycie i ubieranie zwłok. Pogrzeb jest ceremonią uroczystą i dostojną, odpowiedni jej poziom chcą zapewnić własnie pracownicy jej firmy. Żałobnicy, którzy towarzyszą trumnie w drodze z domu bądź ze szpitala do miejsca pochówku są ubrani w czarne uniformy z lampasami.

Ważną rolę w ceremonii pogrzebowej odgrywają grabarze. To oni wykopują grób i opuszczają doniegię trumnę. Na ich temat krążą różne plotki i niezbyt życzliwe legendy.

Kierowniczką p. H. Kopyciak stanowczo podkreśla, że w razie spożywania alkoholu w czasie pracy przez pracowników MPUK grożą im normalne konsekwencje przewidziane w kodeksie pracy, włącznie z dyscyplinarnym zwolnieniem. Fakt, że stroje grabarzy są robocze, drellichowe. Trzeba jednak pamiętać, że pracują oni „w ziemi”. Inne stroje krępowałyby ich ruchy i uległyby szybkiemu zniszczeniu. Na razie na naszych cmentarzach nie instaluje się elektrycznych zapadnię opuszczających trumnę do grobu. U nas do tego służą deski i mocne liny, a elektryczność zastępuje wysiłek fizyczny któremu często towarzyszy pot. W takich sytuacjach zdarzają się podejrzenia o picie alkoholu...

Grabarze bezpośrednio stykają się z ludźmi przeżywającymi ból z powodu utraty bliskich. Czasem muszą być stanowczy, bo zdarza się, że ktoś uniemożliwia zasypanie grobu. Wśród nich są też ludzie na swój sposób przeżywający ludzkie tragedie.

Jeden z grębałowskich rzy stanowczo odmawia lu w pogrzebach dla niego wstrząsająco. Dyrektor MPUK w Krakowskiej OTV dział, że potrzeba w Krakowie przyrozu i wierzejni cmentarza aby zapewnić wszystkim trzebiącym pochówek W Grębałowie pozostał cze ok. 3,5 ha. Może czy terenu na jakieś

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

"DUST" S.C.

Kraków os. 2 Pułku Lotniczego 44

Tel. 48-30-71

Tu kupisz:

- rękawiczki
- ubrania lekarskie, robocze
- dresy
- i ochronne, od butów
- koce
- gumowych, po nakrycia
- pościel
- głowy, we wszystkich
- ścierki
- kolorach i rozmiarach

Hurtownia czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8-15

Atrakcyjne terminy płatności !!

SKLEP MEBLOWY

Al. Jana Pawła II 120 (dawna Planu
Sześćioletniego)

POLECA

Meble kuchenne w dużym wyborze, różnych kolorach,
również pojedyncze szafki

Zapraszamy w godz. 11-19, soboty 9-14.

EKSKLUZYWNE MEBLE

niekoniecznie drogie!

Importowane z Europy Zachodniej

Używane meble poleca sklep w Nowej Hucie —
Pleszowie, ul. Nadbrzezie 3. (350 m od bramy nr 6
Koksownia HTS)

czynny od poniedziałku do piątku
w godz. 10-16, soboty 9-15.

Polecamy także używaną odzież importowaną
z USA (duży wybór płaszczy damskich
jesiennie-zimowych)
ZAPRASZAMY

OPTYK ANNA PISARSKA

os. Handlowe 7, tel. 44-27-29

zakład czynny od poniedziałku do piątku, 10-18

POLECAMY:

- dobieranie szkieł za pomocą komputera firmy „Canon”
- po dokonaniu badania komputerowego okulary wykonujemy na oczekaniu
- realizację wszystkich recept z Wydziałów Zdrowia
- możliwość konsultacji okulistycznej

LEKARZ OKULISTA PRZYJMUJE:

poniedziałek, godz. 15-16

czwartek, godz. 16-18

(rezerwacja terminów telefonicznie
lub osobiście)

OFERUJEMY:

- szkła plastikowe wszystkich rodzajów
- szkła specjalne na zamówienie
- duży wybór i najmodniejsze wzory opraw krajowych i zagranicznych

ZAPRASZAMY!

Firma Handlowa

„GALUX” S.C.

os. Centrum A bl. 1

poleca:

obuwie damskie
męskie
dziecięce-sportowe,
przejęciowe

oraz

duży wybór
obuwia zimowego.

Zapraszamy

w godz. 11-19.

Nowo otwarta

wypożyczalnia kaset

„INTERVIDEO”

pl. Bieńczycki,
paw. 14

zaprasza codziennie
w godz. 9-20,
w sobotę 9-17
a w niedzielę 10-15

Ceny promocyjne

Nowo otwarty
sklep

metalowo-chemiczny

„METALCHEM”

os. Młodości 8
(obok „Baltory”)

**POLECA DUŻY WYBÓR
ARTYKUŁÓW
METALOWYCH
I CHEMICZNYCH**

Zapraszamy codziennie
w godz. 9-17,
w soboty 9-13

Przy większych zakupach
możliwość negocjacji cen.

**WYPOŻYCZALNIA
płyty kompaktowych**

Galeria TPSP

os. Centrum B, bl. 3

zaprasza od poniedziałku
do piątku
w godz. 10-18

STUDIO NAGRAŃ

skup i sprzedaż

Wybór 1000 płyt

NOTOWANIA CENOWE

Chryzantemy, znicze...

Zgodnie z naszą tradycją w dniu Wszystkich Świętych odwiedzamy groby naszych bliskich. Oddając im cześć zapalamy znicze i świece, przynosimy na grób kwiaty, jedlinę lub specjalne nagrobne wianki. Okazuje się że coraz więcej musimy wyciągnąć pieniędzy z kieszeni, aby udać się „na groby”. Znicze i lampiony kosztują od 2300 zł — małe w opak. szklanym, większe 3000, 4000 ale są też po 23 tys. (najtaniej u harcerzy). W opak. ceramicznych w kształcie krzyża — serca — 7500 — 10000 zł. Nowością są znicze palące się dłużej: 72 godz. — 12000 zł i 120 godz. — 25000 zł. Pojawili się także znicze na baterie świecące 1 miesiąc w cenie 75 tys. zł!

Chryzantemy w doniczkach od 15 tys. małokwiatowe, poprzez 20 i 30 tys. do 50 tys. zł za duże ogrodowe pełnokwiatowe. Chryzantemy cięte od 4 do 8 tys. zł. Kilka gałązek jedliny od 5 do 15 tys. zł. Wianek z samej jedliny 15 tys., z suchymi kwiatami 25 tys. zł, a wianek na jedlinie ze świeżych kwiatów 30-40 tys. zł.

Jak z tego wynika przynajmniej bez 100 tys. zł w kieszeni trudno cokolwiek zakupić na groby naszych bliskich. Chyba że wystarczy zapalić skromną świeczkę i zmówić modlitwę...

WALUTA: Jak twierdzą w kantorach cisza przed burzą... W kantorze w paw. 14 na placu w Bieńczykach odnotowaliśmy następujące ceny: USD — 11 700 — 11 850, DEM 6670 — 6800, AST 952 — 965 oraz korona czeska 355 — 375. (sp)

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

os. Szklane Domy 1

Tel. 44-17-26

poleca części zamienne do samochodów:

- ◆ ŁADA/SAMARA
- ◆ ZAPOROŻEC
- ◆ WOŁGA
- ◆ UAZ
- ◆ SKODA
- ◆ ŻUK
- ◆ FIAT 126 F
- ◆ bogaty wybór akcesoriów i ogumienia
- ◆ CZESKIE MOTOROWERY JAWA
- 12-miesięczna gwarancja + serwis
- ◆ WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

Zapraszamy codziennie od 10 do 18
w soboty od 9 do 14

ISTAMBUL

— 4 dni pobytu, hotel, wyżywienie, autokar, cena 1.350.000 zł

wyjazdy we wtorki i soboty

MISKOLC

— 2-dniowe wycieczki, nocleg, przejazd, cena 200.000 zł

wyjazdy we wtorki i piątki

PRZEJAZDY DO BUDAPESZTU

„SKARPA”

os. Złotej Jesieni 7
TEL. 47-37-71, 48-55-10

ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT

Sklep "ELEGANT"

Nowa Huta os. Słoneczne 15 (Al. Róż). tel. 44-17-35

Modny i elegancki pan ubiera się w "ELEGANCIE"

Garnitury, spodnie i niezbędne dodatki: koszule, skarpety, figi, krawaty, paski

Sklep zaopatruje się w "Vistuli", "Próchniku", "Wólczańce" i Zakładach Odzieżowych "Bytom"

ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT

WYBORY '91

DO SENATU I SEJMU

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)
Frekwencja wyborcza w krakowskim wyniosła blisko 49 procent. W Nowej Hucie była o kilka proc. niższa, ale i tak przekroczyła wskaźniki krajowe oscylujące wokół 42 proc.



W wyborach do Senatu w woj. krakowskim kandydowało 11 osób na 428 587 ważnie oddanych głosów największą ich ilość uzyskali Stefan Jurczak (NSZZ „Solidarność”) — 148 477 oraz Krzysztof Kozłowski (Unia Demokratyczna) — 144 396 i oni zostali senatorami RP. Tuż za ich plecami trwała zacięta walka wyborcza pomiędzy Tadeuszem Chrzanowskim (UD) — 136 912 oraz Barbarą Niemiec — 124 800 NSZZ „Solidarność”. W Nowej Hucie Stefan Jurczak z reguły był pierwszy na listach, ale na drugim miejscu bywała B. Niemiec np. w obw. 96 w os. Tysiąclecia, gdzie głosowali mieszkańcy os. Oświecenia. Pozostali kandydaci do Senatu otrzymali mniejsze ilości głosów i tak w następującej kolejności: Zygmunt Chyliński (Kongres Liberalno-Demokratyczny) — 62 918 Krystyna Grażyna Sobolewska (Sojusz Lewicy Demokratycznej) — 40 343, Władysław Zawisła (Ruch Ludowy Porozumienie Ludowe) — 38 454, Władysław Gwizdała (Polskie Stronnictwo Ludowe Sojusz Programowy) — 38 213, Lubomir Cioła (SLD) — 32 251, Tadeusz Szyma (Koalicja Republikańska) — 26 061, Stanisław Szuro (Narodowy Komitet Wyborczy) — 12 464.

W wyborach do Sejmu w woj. krakowskim wzięło udział 246 kandydatów reprezentujących 30 komitetów wyborczych. Konkurencja zatem była większa bo do podziału było jedynie 13 mandatów.

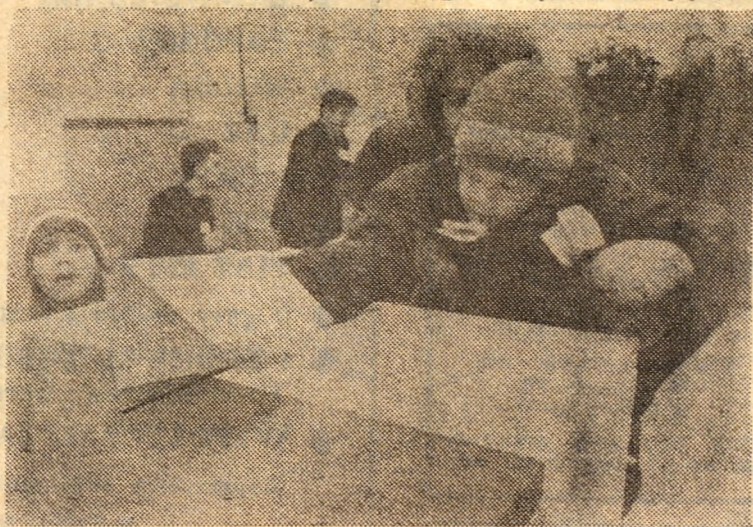
Również system obliczania głosów był nie wieloosobowy jak w przypadku wyborów do Senatu, lecz proporcjonalny gdzie liczyli się przede wszy-

stkim głosy oddane na dany komitet wyborczy. Dlatego zdarzały się przypadki, gdy mandaty w naszym województwie uzyskiwały osoby, które otrzymały mniej głosów niż ich kontrkandydaci z innych list lecz dzięki „lokomotywie wyborczej” tj. kandydatowi, który zebrał dużo głosów weszli do Sejmu RP. Takie przypadki miały miejsce zarówno w przypadku zwycięskiej w naszym województwie Unii Demokratycznej i Konfederacji Polski Niepodległej. Po 3 mandaty zdobyły Unia Demokratyczna i KPN, która wchodząc w koalicję z kilkoma listami umożliwiła pozostanie posłem koalicjancie Bożenie Gaj reprezentującej „Sojusz Kobiet Przeciw Trudnościom Życia”. Pozostałe ugrupowania uzyskały po 1 mandacie, a są to Krakowska Koalicja Solidarni z Prezydentem, Kongres Liberalno-Demokratyczny, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wyborcza Akcja Katolicka, Porozumienie Obywatelskie Centrum, Polskie Stronnictwo Ludowe Sojusz Programowy oraz Solidarność Pracy. Największą ilość głosów w Krakowie zdobył Leszek Moczulski (KPN) — 70 225, Jan Rokita (UD) — 59 941 oraz Mieczysław Gil (KKS z P) — 22 834. Pozostalymi posłami zostali (podajemy wg kolejności uzyskanych głosów oddanych na nich bezpośrednio): Waldemar Pele (KL-D) — 17 370, Aleksander Krawczuk (SLD) — 13 487, Kazimierz Barczyk (POC) —

W Nowej Hucie w zdecydowanej większości okręgów 1 miejsce zajmował Leszek Moczulski zdobywając dla swojej partii głosy do tego stopnia, że pozostali kandydaci z tej listy uzyskiwali po kilka głosów razem wziętych. Np. w obwodzie 91 mieszczącym się w domu Kultury w os. Tysiąclecia KPN uzyskała 226 głosów w tym L. Moczulski 223 głosy.

Drugą siłą na którą głosowano w Nowej Hucie był NSZZ „Solidarność” co widać było przy poparciu kandydatów tego związku na senatorów i głosowaniu w wyborach parlamentarnych na Koalicję Solidarnych z Prezydentem, która nawet we wcześniej wspomnianym obwodzie 96 zdobyła 1 miejsce przed KPN. Również w innych okręgach nowohuckich kandydat tego komitetu wyborczego Mieczysław Gil plasował się na czołowym miejscu zdobywając w ten sposób trzecią pozycję wśród osób, które zostały wybrane w woj. krakowskim na posłów.

Z pozostałych nowohuckich kandydatów, o których pisaliśmy w „GTN” nikt nie uzyskał mandatu: Stanisław Kmity z SD był na swojej liście drugi po prof. Janie Janowskim uzyskując 646 głosów, a Jan Franczyk i Lucyna Lubarska z Koalicji Republikańskiej na swoich listach uplasowali się na 4 i 5 miejscu uzyskując odpowiednio po 341 i 327 głosów. Stanisław Handlik z UD był na swojej li-



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

12 310, Józefa Hennelowa (UD) — 11 042, Zbigniew Dyka (WAK) — 10 334, Andrzej Bajolek (PSL SP) — 4 104, Tadeusz Syryjczyk (UD) — 3 848, Piotr Czarnecki (Sol. Pr.) — 3 570, Bożena Gaj (Soj. Kob. przec. Trud. Życia) — 1 107 oraz Mirosław Lewandowski (KPN) — 518 głosów.

cie 8 z 1338 głosami. Z tym, że ten ostatni ma szansę zdobyć mandat z ogólnopolskiej listy kandydatów gdyż jego partia zdobyła w kraju 1 miejsce i sporą liczbę głosów, a tym samym będąc na 16 miejscu tej listy może zostać posłem wśród 69 posłów wybieranych z list ogólnopolskich. (sp)

Do Rad Dzielnicowych

W dawnej dzielnicy Nowa Huta wybory odbyły się do 2 nowych Rad Dzielnicowych. W dzielnicy XV — Mistrzejowice frekwencja wyborcza była najniższa w Krakowie i wyniosła 18 proc., lepiej było w XVIII — Nowa Huta gdzie frekwencja przekroczyła średnią krakowską zbliżoną do 24 procent. Jak z tego wynika wybory samorządowe cieszyły się jeszcze mniejszą popularnością niż parlamentarne.

W ciągu najbliższych tygodni nowo wybrane rady zbiorą się na swoich inauguracyjnych posiedzeniach. W pozostałych 3 nowohuckich dzielnicach — XIV — Czyżyny, XVI — Bieżczyce i XVII Grębałowie wybory muszą być ogłoszone zgodnie z przepisami w ciągu 6 najbliższych miesięcy.

W dzielnicy XV wybrano 23-osobową radę w skład której weszli: Marek Hareńczyk, Tadeusz Grzesik, Stanisław Janczy, Andrzej Królakiewicz, Januariusz Madoń, Józef Celewski, Ryszard Śmietana, Witold Urbanowicz, Stanisław Kopacz, Bogusław Moos, Wojciech

Albiński, Eugeniusz Witek, Ryszard Stelmachowski, Aniela Sumera, Andrzej Mleczko, Andrzej Dedo, Danuta Rudzka, Eugeniusz Zychowicz, Grażyna Śmigielka, Stefan Czeka, Piotr Włodarczyk, Bronisław Bednarski. Listę podajemy wg kolejności okręgów. Zdecydowana większość reprezentuje Komitet Obywatelski Mistrzejowice. 4 mandaty uzyskało PC oraz 4 osoby zadeklarowały się jako niezależne.

W dzielnicy XVIII wybrano 19 radnych również w większości reprezentujących Federację Dzielnicowych Komitetów Obywatelskich. Tu również 6 osób zadeklarowało się jako niezależni a po 1 mandacie uzyskało PSL i PC. Do rady weszli: Stanisław Miszczek, Henryk Krawczyk, Bolesław Jastrzębski, Wojciech Kania, Wanda Adamczyk, Tadeusz Furman, Urszula Zielińska, Sławomir Klimczak, Marian Grzesik, Józef Krętolek, Jadwiga Bańka, Zofia Karolczyk, Liliana Basista, Czesław Cabaj, Kazimierz Kubrak, Stanisław Czarnecki, Marian Sulek, Józef Pogoda oraz Tadeusz Nieć. (sp)



Inspektorat PZU
w Nowej Hucie

os. Centrum „B” bl. 7

poleca swoje usługi ubezpieczeniowe

Oferujemy pełny zestaw ubezpieczeń majątkowych i osobowych w oparciu o standardowe warunki ubezpieczenia oraz na zasadach szczególnych, dostosowanych do indywidualnych potrzeb

UBEZPIECZENIA OBOWIĄZKOWE

- budynki mieszkalne i gospodarcze
- odpowiedzialność cywilna rolników z tyt. posiadania gospodarstwa rolnego
- odpowiedzialność cywilna z tyt. posiadania pojazdów mechanicznych

UBEZPIECZENIA DOBROWOLNE

- mienie ruchome:
 - urządzenie i wyposażenie mieszkań
 - inwentarz żywy (zwierzęta)
 - inwentarz martwy (sprzęt i maszyny rolnicze)
 - ziemiopłody (zmagazynowane) i uprawy roślin
 - ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem: mieszkań, domków letniskowych, warsztaty, sklepy, garaże
 - ubezpieczenie auto-casco pojazdów mechanicznych (również w ruchu zagranicznym)
 - pojazdy mechaniczne w zakresie odpowiedzialności cywilnej za granicą — „Zielona Karta”
 - ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej lekarzy i personelu medycznego, nauczycieli i wychowawców
 - ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w życiu prywatnym i w pracy.
- Nasi pośrednicy są do Państwa dyspozycji. Doradzą, pomogą w podjęciu decyzji, ubezpieczą.
Tel. 44-90-66

POLISA PZU NA STRAŻY NASZEGO MIENIA I BEZPIECZEŃSTWA!

Zapraszamy do Inspektoratu w Nowej Hucie os. Centrum „B” bl. 7

telefony:

ubezpieczenia majątkowe: 43-76-80, 44-66-79
ubezpieczenia komunikacyjne: 44-10-16
ubezpieczenia osobowe: 44-43-71, 44-93-30



Kraków, ul. Głowackiego 14
(obok stadionu „Wawelu”)
tel. 36-54-24

oferuje opony i dętki —
HURT, DETAL, SPEDYCJA

produkcji krajowej i renomowanych firm zachodnich PIRELLI i DUNLOP

- do samochodów osobowych
- do rowerów
- do samochodów ciężarowych i dostawczych 750, 650×16, 1100, 1000, 900, 825×20, radialne i diagonalne
- do ciągników rolniczych 12,4, 14,5×28, 600×16, 18,4×34
- do wózków widłowych i przyczep
- opony bieżnikowane z gwarancją
- akumulatory — HURT, DETAL, SPEDYCJA 34, 45, 60, 88, 120, 135, 165 Ah/12 V, 165 Ah/6V
- SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
- oleje i specyfiki firmy „ELF”

Zapraszamy: pon.—pt. 9—18, soboty 9—14

Przewodnik

po Nowej Hucie

OSIEDLE STALOWE

Osiedle Stalowe położone blisko huty, nosi imię z czasu gdy metalurgia, stal niosła nadzieję na budowę i rozwój miasta. Oznaczały lepszą przyszłość dla ludzi ciężkiej pracy. W swoim trudzie pracowali także marzenia dzieci i wnuków o awansie społecznym.

Os. Stalowe sąsiaduje z Hutniczym i Willowym. Rozlokowane zostało na niewielkim obszarze wzdłuż alei Leśniczki. Obecnie aleja ta nosi imię Solidarności. Osiedle otoczone jest jednocześnie ulicami Orkana i Bulwarową. Niewielki kompleks mieszkaniowy z kilkoma sklepami spożywczymi, ze sprzętem mechanicznym dla potrzeb gospodarstwa domowego, nowo powstałym sklepem meblowym „Heban” ielicznymi zakładami usługowymi, jak: fryzjerski, krawiecki, kapełusznicy, bieliźniarski, szewski i fotograficzny.

Z placówek oświatowych należy wymienić Szkołę Podstawową im. J. Tuwima i pomaaturalne Studium Medyczne dla higienistek szkolnych i pracowników socjalnych. Na terenie osiedla jest także dość duży kompleks hoteli pracowników HTS, przez które, w okresie kilkudziesięciu lat, przeżyło się tysiące młodych mężczyzn z Krakowskiego i województw sąsiednich. To typowe osiedle z lat pięćdziesiątych (R)

TEATRALNE

W marcu 1955 roku Nowa Huta otrzymała swą własną scenę — Teatr Ludowy. Budynek teatru projektowali inż. Jan Dąbrowski i inż. Janusz Ingarden. Amfiteatralna budowa liczy 422 miejsca. Dziś teatrem kieruje Jerzy Fedorowicz.

Od teatru wzięło nazwę powstające osiedle. Do historii dzielnicy i Krakowa przejdzie to osiedle jako miejsce „walki o krzyż” w roku 1960. Tu miał powstać pierwszy w „socialistycznym” mieście kościół, postawiono go ostatecznie w Bieżyczach, a na miejscu tamtych wydarzeń, koło sportowej szkoły podstawowej nr 87 ustawiony został drewniany krzyż. Tu też mieścił się budynek Komitetu Dzielnicowego PZPR. W tym osiedlu wybudowano także jedno z dwóch nowohuckich kin — kino „Świt”. Lokale handlowe rozmieszczone w parterach dwóch głównych ulic zakreślających granice osiedla: Kocmyrzowskiej i (dawnej) Al. Rewolucji Październikowej. Bloki mieszkalne trzy-, cztero- i piętrowe tworzą od tej strony zwartą zabudowę. Przez wysokie „bramy” dziś od strony ul. Kocmyrzowskiej, częściowo zaadaptowane na punkty usługowe i mieszkania, wejść można w głąb osiedla. Tu specyficzne rozmieszczenie bloków tworzy jakby sieć odrębnych podwórek... (kl)

FIRMA HANDLOWA

„QQ”

SERDECZNIE ZAPRASZA NA ZAKUPY
DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU

W OS. NIEPODLEGŁOŚCI 3
(PAWILON, I P.)

Polecamy:

- art. papierniczo-zabawkowe
- odzież, dziewiarstwo, obuwie również dla dzieci
- chemia, kosmetyki
- sprzęt audio-video

O CENACH NIE INFORMUJEMY,
PROSIMY SAMEMU SPRAWDZIĆ.
BĘDZIECIE PAŃSTWO OSZOŁOMIENI!

„DRIVER” S. C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98
Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)
tel. 34-17-29

POLECA:

- przewozy do Niemiec, Francji, Włoch i Szwajcarii
 - kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A, B, T oraz doskonalenie jazdy
 - szkolenie sterników motorowych
 - kompleksowe ubezpieczenia TUIR „WARTA” S.A. (komunikacyjne: krajowe i zagraniczne, AC, OC, NW — turystyczne, ładunków w transporcie, eksponatów i OC wystawcy, mienia od ognia i kradzieży).
- Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunikacyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych otrzymują 70% zniżki.

JUŻ W GRUDNIU PRZEWODNIK PO NOWEJ HUCIE

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Kraków-Batowice tel. 11-41-25

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ▲ TARCICĘ
 - ▲ WĘLNĘ MINERALNĄ
 - ▲ STYROPIAN
 - ▲ STAL ZBROJENIOWĄ
 - ▲ STOLARKĘ BUDOWLANĄ
 - ▲ WĘGIEL
 - ▲ KOKS
- Godziny sprzedaży 7—16, soboty 7—14

O FERUJEMY
MASZYNY
do pakowania folią
termokurczliwą

- ▲ artykułów spożywczych
 - ▲ i na tacy
- Inne maszyny także

„MALEŃKA”

Tel/fax 44-14-32

OGŁOSZENIA DROBNE

- ◆ FLIZOWANIE, tel. 43-42-18.
- ◆ VIDEOFILMOWANIE, tel. 44-53-63.

Pewex

os. Centrum C bl. 5
Tel. 44-09-56

POLECA

- art. spożywcze
 - zabawki
 - kosmetyki
 - pralki, lodówki
 - duży wybór sprzętu rtv
- (z gwarancją, serwisem i fachowym poradnictwem)
Zapraszamy od 10 do 19
soboty od 9 do 14

W TYM SKLEPIE
zakupisz wszystko

„CORSO”

sklep
metalowo-chemiczny
bazar „Tomexu”
pawilon 306

zaprasza od 9 do 18
NISKIE CENY, SZYBKA
OBSŁUGA!

SKLEP z artykułami
instalacyjno-sanitarnymi

os. Górali 15

oferuje:

- armaturę, łączniki
- muszle, umywalki
- zlewozmywaki, płytki P.C.V.
- piecyki gazowe i części

Ceny zachęcające,
tel. 44-24-16
ZAPRASZAMY
w godz. 9—17

„LOKATOR”

os. Teatralne 9/7a

Kompleksowa obsługa
prawna w sprawach
mieszkaniowych —
wtorki, czwartki —
piątki, godz. 11.30-15.30

KUP SONY — WYGRASZ SONY!

J.M.S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od godz. 9 do 19, tel.: 44-27-42

POLECA

- WYSOKIEJ KLASY SPRZĘT AUDIO-VIDEO
 - telewizory Sony od 14" do 34" (również modele z teletekstem)
 - magnetowidy Sony oraz innych renomowanych firm
- DUŻY WYBÓR KASET VIDEO (czystych i nagranych)
- NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYT KOMPAKTOWYCH
- ORAZ ATRAKCYJNE TOWARY Z BRANŻ
 - kosmetycznej (m. in. „Nivea”)
 - odzieżowej
 - elektronicznej

NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA.
ZAPRASZAMY!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

“FOTO VIDEO ART KUBUS”

Laboratorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach “FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TECHNIKA VIDEO I FOTO REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Aluminiowe, supertrwale,
TABLICE REJESTRACYJNE

POLECA

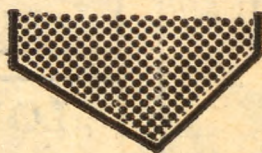
FIRMA HANDLOWA

CHEMILAK

oraz farby, lakiery, środki do konserwacji

samochodów (Bitex, Flumex, Fluidol)

kanistry, wiadra plastikowe



Os. 2 Pułku Lotniczego, pawilon nr 1

OGŁOSZENIA DROBNE

◇ MIESZKANIE w Nowej Hucie — 42 m², I piętro — sprzedam. Wiadomość, os. Teatralne 9/7a wtorki, czwartki i piątki 11.30—15.30.

◇ PRZYJMĘ zlecenia na telefon: 48-57-77.

WAGI elektroniczne

z dostawą do sklepu.

Tel. 44-19-45,

44-89-50

(po godz. 16)

Sklep Metalowy

„METALUX”

w os. Boh. Września

przy pętli tramwajowej

10, 25, 26

poleca:

bogaty wybór artykułów metalowych, w tym armaturę wodną, ponadto oferuje szatkownice do kapusty i jarzyn, grzejniki olejowe, obicia tapicerskie drzwi, okapy kuchenne i nad termę, szpachle, kity, kleje, lakiery, rozpuszczalniki.

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE OD 9 DO 17
W SOBOTY OD 9 DO 13

ZALUZJE

-MONTAŻ-

-GWARANCJA-

-SERWIS-

solidność wykonania

krotkie terminy

konkurencyjne ceny

OFERTA TEL. 47-25-19

MASZ PROBLEM Z ZASŁONAMI?

Z ZALUZJAMI NIE BĘDZIESZ

ICH MIAŁ!!!



Goodrich — USA ● Pirelli

Dunlop ● Barum

HURTOWNIA „SAK”

Opole, tel. 300-41

artykuły gumowe

NISKIE CENY HURTOWE

„OZIPOL”

Nowa Huta, al. Róż 3 (Galeria)

poleca

duży wybór mebli do każdego pokoju i przedpokoju

Przyjmujemy zamówienia

na meble nietypowe

Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 10—14.

BIMAG
HURT — DETAL

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy codziennie: 7.30—15.30, w soboty 7.30—13.00. Kraków, ul. Sołtysowska 1 — siedziba Krakowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami Budownictwa, tel. 44-62-44 lub 44-66-61 w. 4.

• SETON • SETON • SETON • SETON • SETON • SETON

NOWO OTWARTY SALON TELEWIZYJNY I SPRZĘTU — AGD

os. Słoneczne 15 (al. Róż)

NOWA PROPOZYCJA!!!

ZNAKOMITY SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO UZNANEJ WŁOSKIEJ FIRMY „INDESIT”!!!

Nasze HITY: Pralka — 5 190 000 zł, Pralko-suszarka — 7 490 000 zł, Lodówko-zamrażarka (podwójny agregat, pojemność 370 l) — 7 790 000 zł, Zmywarka do naczyń — 5 690 000 zł.

„INDESIT” NA RYNKACH ŚWIATOWYCH SKUTECZNIE KONKURUJE Z „CANDY”!

Prowadzimy sprzedaż hurtową sprzętu — AGD!

W STAŁEJ SPRZEDAŻY NAJWYŻSZEJ ŚWIATOWEJ KLASY SPRZĘT RTV

AUDIO-VIDEO!

Co 10-ty klient kupujący artykuł powyżej 2 000 000 zł bierze udział w losowaniu nagrody 333

SALON PROWADZI STOISKO „UNIWEXU”

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny. Serdecznie zapraszamy.

Nowa Huta, os. SŁONECZNE 15 (salon RTV i AGD)

Nowa Huta os. CENTRUM A, bl. 11 (sklep + kantor walutowy), tel. 44-09-27

• SETON • SETON • SETON • SETON • SETON • SETON

komplikacji w okresie dojrzewania. Nie stwierdza, że jest to zboczenie. Zapisała lekarstwa i stwierdziła, że to powinno pomóc. Rzeczywiście przez okres całego roku Mariusz tego więcej nie zrobił.

W marcu 1991 r. — był badany przez biegłych z Zakładu Patologii Społecznej Katedry Akademii Medycznej w Krakowie. Zgłosiłam się razem z nim, okazując oczywiście zaświadczenie o leczeniu przez dr Walczyńską. Na wszystkie zadane pytania odpowiadałam bardzo szczerze, niczego nie ukrywając. Moim jedynym celem było poznać przyczynę choroby i zapobiec temu co zaczęło się dziać. Poprosiłam aby o wyniki badań i ewentualnym sposobie leczenia mnie poinformowano. Zaznaczyłam, że leczenie przez dr Walczyńską traktuję jako zapobiegaw-

Kto teraz zaakceptuje zboczenia i kto zechce z nim pracować? Będą się z niego śmiali. Czy wytrzyma to psychicznie? Gdyby artykuł, który Pani napisała pomógł tej małej pokrzywdzonej dziewczynce — mogłabym Panią zrozumieć. Mój syn popełnił zbrodnię, ale Pani — kobieta wykształcona, logicznie myśląca — świadomie wykończyła tego młodego chorego chłopca. Trzeba ludzi mądrych i dojrzałych życiowo, aby zrozumieć i pomogli przetrwać najtrudniejszy okres w jego życiu.

Zanim napisze się artykuł w gazecie to trzeba zastanowić się o kim i jak się pisze, tym bardziej że nikomu nie przyniosło, to korzyści a wywołało sensację i zniszczyło młodego wchodzącego w życie człowieka. Proszę mi wierzyć, nie życzę Pani aby kiedykolwiek spotkało Pa-

MATKA

ze do chwili konkretnych wyników badań. Niestety, do chwili obecnej wyników nie ma.

Proszę Pani — przez okres całego roku (zatrzymując lekarstwa) Mariusz nie popełnił żadnego czynu lubieżnego. Przez cały ten czas obserwowałam go, rozmawiałam z nim, pilnowałam systematycznego pobierania lekarstw i byłam pewna, że już więcej tego nie zrobi. Niestety, nadszedł okres wakacji, zabrakło lekarstwa, nie mogłam skontaktować się z dr Walczyńską, a w aptece, bez recepty, nie chcieli mi lekarstwa sprzedać. Po siedmiu dniach bez nadzoru stało się. Mariusz znowu popełnił ten czyn. Jeżeli został aresztowany, to wierzę, że czyn był niebezpieczny.

Pani w swoim artykule zrobiła wszystko, aby wywołać sensację. Zrobiła Pani z niego zboczenia. Poprzednie jego czyny (cztery) to było prośbę Pani głośnienie dziewczynkę po nóżkach i o ile wiem, nie wprowadzał dziewczynkę do piwnicy, a robił to na klatce schodowej. Piwnica — to dla Pani większa sensacja. Gdyby czyny które popełnił w ub. roku były niebezpieczne, to pani prokurator Kaperowa zastosowała by wobec mojego syna areszt. Nie zrobiła tego. Ale Pani połączyła wszystkie te czyny razem i zrobiła z mojego syna zboczenia i gwałciiciela — bo niestety ludzie tak to zrozumieli.

Nie bronię mojego syna i uważam, że czyn który popełnił jest okrutny (choć on nie zdaje sobie z tego sprawy). Powiedziałam mu, że to co zrobił jest zbrodnią. Mam nadzieję, że ta mała, niewinna dziewczynka szybko wróci do zdrowia i potrafi zapomnieć krzywdę jaką uczynił jej ten chory chłopiec. Mój syn odsiedzi zasłużoną karę, a ja zrobię wszystko, aby go wyliczyć — jeżeli będzie to możliwe. Ale jakie on ma szanse powrotu do normalnego życia po Pani artykule, w którym i ja zostałam oszkalowana?

A teraz po prostu zboczenie. Ludzie podawali gazetę z ręk do rąk i tak samo było w zakładce pracy. A przecież jego jedyną nadzieją była praca. Pozostał wśród ludzi, których znał i którzy go znali...

nią takie nieszczęście. Jeżeli choroba mojego syna będzie do wyleczenia to, będę go leczyć. Mam nadzieję że Bóg mi pomoże. Wiem jedno — mój syn powinien być leczony, a nie więziony. To też usłyszałam od kompetentnych osób. Ale to nikogo nie obchodzi.

List ten napisałam do Pani po dość długim czasie od aresztowania syna. Nie zrobiłam tego wcześniej, aby Pani nie pomyślała, że zrozpaczona matka broni zboczenia — pisząc o nim jakim był dobrym synem. Proszę mi wierzyć — dziś wołałabym, aby był pospolitym „lumpem”. Może byłoby mi łatwiej i jemu również — bo przynajmniej by na to zasłużył. Zanim kiedykolwiek napisze Pani artykuł o młodym człowieku — niech Pani zada sobie trochę trudu i sprawdzi dokładnie jaki ten człowiek naprawdę jest. A choroba to nieszczęście i nie należy robić z tego sensacji.

OD AUTORKI: Nie zażądała Pani zamieszczenia listu w „Głosie”. Czynimy to gdyż jest to jeden z najpiękniejszych jakie otrzymałam w ciągu wieloletniej pracy w tym zawodzie. Rozumiem Panią i Pani ból. Ale ta tragedia przestała być już tylko Pani tragedią. Stała się również tragedią matek, nazwijmy to tym razem delikatnie, „dotykanych” dziewczynek.

I pytanie — czy wypada winą obarczać zbłądowane faktami: dziennikarkę i policjantkę?

Mam nadzieję, że psycholog, seksuolog czy pomagają synowi i Pani. Tego Pani bardzo życzę! Dziewczynkom zaś, by bawiły się spokojnie bez dozoru dorosłych! Ich matkom by nie żyły w strachu!

Póki co fakty są faktami i proszę mi wybaczyć, że powtórzę „matka wiedziała, że ma syna zboczenia, leczyla go ale bez rezultatów”. Zabolalo określenie „zboczenie”. I to rozumiem, ale jak inaczej zakwalifikować czyn lubieżny? By nie rozwodzić się — ile razy i jak się to stało, ani kto zwinął — proszę Panią o kontakt, być może uda nam się Pani pomóc.

Janina DZIURO

ziemny kosztuje 414 tys. zł (dziecinny 130 tys.) i jest odpłacany na 20 lat. Takich grobów na cmentarzu grębałowskim jest zdecydowana większość.

Koszty pogrzebu, tak jak wszystko obecnie, stale rosną. Najtańszy kosztuje ok. 3 mln zł, bez usługi kościelnej i kwiatów. Ceremonię celebruje z reguły ksiądz z parafii zmarłego, a jej koszty uzgadnia rodzina zmarłego z proboszczem.

Aby zorganizować pogrzeb trzeba przysiąc z kartą zgony wystawioną przez USC z terenu gminy zmarłego. Wystarczy to, aby w ciągu 2-3 dni pogrzeb się odbył, chyba że jest wyjątkowo dużo zgłoszeń. Na cmentarzu w Grębałowie odbywają się przeciętnie 3-4 pogrzeby dziennie, z wyjątkiem sobót i niedziel. Mniej niż na zamkniętym cmentarzu Rakowickim, ale wynika to z faktu, że tam wielu krakowian posiada grobowce bądź ziemne mogiły pogłębiane i można w nich pochować 2 osoby w ciągu 20 lat. Cykl ten można powtarzać co 20 lat od pogrzebu ostatniego zmarłego pochowanego w mogile.

Jakimś rozwiązaniem problemu miejsc na cmentarzach jest kremacja zwłok i cho-

wanie prochów w urnach. Problem ten co jakiś czas pojawia się na łamach prasy i mimo deklaracji wielu osób gotowych do partycypowania w kosztach inwestycji umiera śmiercią naturalną. Jak na razie istnieje jedynie wstępny projekt budowy krematorium na cmentarzu w Bato-wicach. Widoczny w Grębałowie komin nie ma z tym nic wspólnego — należy on do miejscowej kotłowni ogrzewającej budynek administracyjny cmentarza.

Na koniec kilka uwag praktycznych. Do cmentarza w Grębałowie można dojechać zarówno tramwajami od strony petli przy ul. Kocmyr-zowskiej linii 5, 22, 23 i 9 jak i autobusami linii 122 i 202 oraz od strony ul. Darwi-na autobusami 110 i 117. Trzeba również pamiętać, że są ludzie żerujący na ludzkich uczuciach, złodzieje bez skrupułów grasujący na cmentarzach zarówno w czasie pogrzebów jak w Święto Zmar-łych.

Symboliczny jest widok cmentarza w Grębałowie od strony ulicy Kocmyr-zowskiej, gdy rządy grobów oglądamy na tle kominów HTS. Styk życia ze śmiercią...

Sławomir PIETRZYK

Okienko z aktorem Teatru Ludowego

DZISIAJ:

Małgorzata KROCHMAL



- ▲ Zawsze zaczynamy od niedyskretnego pytania o wiek...? — 30 lat.
- ▲ A stan cywilny? — Meżatka.
- ▲ Pani pasje pozateatralne? — Piszę pracę naukową w Szkole Teatralnej.
- ▲ Co Pani szczególnie lubi w Nowej Hucie? — Koleżanki i kolegów z teatru.
- ▲ A czego Pani nie cierpi? — Nie wiem co odpowiedzieć...
- ▲ I na zakończenie, jak zwykle — coś „od siebie”... — Kochajmy się.

„Teatr Ludowy” — jak nowy

Starsi mieszkańcy naszej dzielnicy zapewne pamiętają uroczyste przedstawienie wodewilu „Krakowiaczy i Górale”, którym rozpoczął swoją działalność pierwszy (i jedyny jak do tej pory) nowohucki teatr — „Teatr Ludowy”. Niestety, wadliwe wykonanie prac budowlanych już od początku funkcjonowania teatru dało się jego pracownikom we znaki. Złe zaizolowane fundamenty (brak izolacji pionowej) w czasie deszczów przeciekały a wilgoć z podziemnej części budynku powodowała zagrzybienie ścian i niszczenie podłóg. Również stan techniczny dachu teatru pozostawiał wiele do życzenia. Był co prawda przeprowadzany remont dachu w 1989 roku, ale wykonawcy nie popisali się zbyt wieloma umiejętnościami i podczas opadów bądź roztopów śniegu, przeciekająca woda towarzyszyła kałuże koło głównego wejścia.

Dzięki przeznaczeniu w tym roku 450 mln złotych na wszelkie remonty w „Ludowym”, można było rozpocząć prace należące się teatrowi od początku jego działalności, to jest od roku 1955.

Jeszcze w ubiegłym roku zaczęto poprawiać izolację fundamentów, które zakończono izolować wiosną tego roku. Następnie przystąpiono do remontu pokrycia dachowego i odnowienia górnej części elewacji. Prace te zakończyły się 20 czerwca, a pochłonięły ok. 230 mln zł, (pokrycie dachowe ok. 145 mln zł, górna część elewacji ok. 85 mln zł). Po 15 września gotowa była już cała elewacja, pozostały do wykonania jedynie drobne prace kosmetyczne. Przewidywany koszt odnowienia dolnej części elewacji wyliczone na podstawie kosztorysu na ok. 170 mln zł. Nie jest to jeszcze całość wydatków Teatru Ludowego na tegoroczny remont. Niewidoczny z zewnątrz, ale niemniej ważny jest remont sceny (koszt ok. 85 mln zł). Wymieniono deski podłogowe sceny o grubości 50 mm i wyregulowano (wypoziomowano) mechanizm obrotowy sceny, wykorzystywany między innymi w bałce „Królowa Śniegu”. Po zakończeniu prac włącznie z kosmetyką budynek teatru, zniszczony przez lata działania nowohuckiego powietrza i „kwaśnych deszczów”, odzyska swój pierwotny wygląd.

Obok uczy duchowej, w nowym sezonie w „Teatrze Ludowym” będzie można znaleźć także coś dla ciała. Przewidywane jest bowiem otwarcie nowej jakże potrzebnej w tej ruchliwej części dzielnicy kawiarni, z której będą mogli korzystać nie tylko goście teatru, ale wszyscy, którzy między godz. 11 a 22 zapragną napić się kawy. Dyrektor — p.JERZY FEDOROWICZ — zamierza z Teatru Ludowego uczynić „wizytówkę” Nowej Huty. Życzymy powodzenia i trzymamy kciuki.

(JB)

FUNDATOREM NAGRÓD DOROTA LIS

Konkurs ze sponsorem — kupon nr 19

Sponsorem konkursu 19 jest p. Dorota Lis, właścicielka sklepu spożywczego w os. Kościuszkowskim 12 A. Jej sklep słynie w okolicy ze stosunkowo niskich cen i pytania nasze będą dotyczyły tej materii. Pytanie 1: Skąd dostarczany jest nabiał do sklepu D. Lis, wymień ceny podstawowych artykułów z tego asortymentu. Pytanie 2: Kto dostarcza wędliny do sklepu D. Lis, wymień przykładowo ceny przynajmniej 5 gatunków wędlin. Pytanie 3. Jakiej problematyki dotyczył felieton „Tydzień” autorstwa Jana Fran-czyka?

Odpowiedzi prosimy przysyłać pod adresem redakcji do 8 listopada br. Wśród osób, które odpowiedzą prawidłowo na pytania rozlosujemy 3 bonny każdy o wartości 100 tys. zł na zakupy do sklepu spożywczego D. Lis w os. Kościuszkowskim.

Rozstrzygnięciem konkursu nr 17, którego sponsorem byli Bożena i Ireneusz Szopowie ze sklepu „Sylvia” w os. Sportowym 24. Specjalnością tego sklepu i paw. 424 na bazarze Tomexu jest świeża cielecina i młoda wołowina. W tych placówkach handlowych można kupić różne gatunki tego mięsa — jak dyszek, kotlety cielece, wołowe pieczeniowe i rosolowe. Są tu także inne gatunki mięsa wieprzowego oraz podrobów. W poprzednim numerze notowania cenowe dotyczyły mięsa. Nagrody w postaci bonów po 100 tys. każdy na zakupy w sklepie „Sylvia” wylosowali: Małgorzata Sobień, os. Boh. Września 60/61, Janina Pyzik, os. Piastów 25/3 oraz Helena Styczeń, os. Kolinowe 21/27. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór bonów do redakcji.

(sp)

Fot. Paweł Zechenter

Nowohucki biznes

Masz pomysł na zrobienie dużych pieniędzy, a nie masz lokalu? Nie załamuj się! Możesz zacząć działać w branży, w której liczą się tylko twoje umiejętności... Ostatnio panuje „moda” na biura rachunkowe („księgi podatkowe poprowadzę”) i biura pośrednictwa handlu nieruchomościami i mieszkaniami.

Przepisy o rejestracji działalności gospodarczej jeszcze nie uległy zmianie, choć mówi się o podwyżce opłaty skarbowej, która wynosi 60 tys. zł. Niestety, „dyskryminują” one młodych przedsiębiorczych ludzi. By dokonać rejestracji trzeba mieć ukończone 18 lat. Okazuje się, że w czasie wakacji zgłosiło chęć rejestracji kilkunastu młodzieńców (poniżej „18-tki”), pragnących dorobić się w handlu... Ze świecą można dziś szukać

szewca. Za to — jak wynika ze statystyk Wydziału Gospodarki — znacznie łatwiej znaleźć fachowca z branży budowlanej. We wrześniu br. chęć podjęcia działalności usługowej zgłosiło 133 osoby. Chęć otwierać biura pośrednictwa mieszkaniowego, rachunkowości, świadczyć usługi budowlane, instalatorskie i krawieckie. W tym samym czasie jednak zmniejszył się interes 88 osób, a kolejne 74 zmieniły branżę.

Nadal największym zainteresowaniem mieszkańców Nowej Huty cieszy się handel i gastronomia. Chciałoby się nimi zajmować 206 osób, które zarejestrowały podjęcie takiej działalności we wrześniu br. A że zawsze za zapotrzebowaniem rynku trzeba nadążyć, aż 119 osób zmieniło branżę handlową.

(kl)

Poradnik

O czym powinien wiedzieć biznesmen

Powinien przede wszystkim zarejestrować działalność gospodarczą (Wydział Gospodarki i Turystyki, os. Zgody 2). Musi też zgłosić w Urzędzie Skarbowym (dla Nowej Huty Ref. IV, os. Zgody 2) obowiązek podatkowy a w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych (os. Teatralne 8) ubezpieczyć siebie i swoich pracowników.

W przypadku podejmowania działalności w zakresie importu i eksportu lub zaciągania kredytu winien uzyskać numer statystyczny (tzw. REGON). Wydaje tego typu zaświadczenie w Krakowie — Wojewódzki Urząd Statystyczny, ul. Lubicz 25. Musi też oznaczyć swoją firmę na zewnątrz wywieszając szyld na co potrzebna jest zgoda architekta dzielnicy i gospodarza budynku. Na szyldzie winna być umieszczona nazwa firmy lub imię i nazwisko właściciela oraz zwięzłe określony rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej. Jest to wymóg ustawowy.

Ponadto właściciel zobowiązany jest do tego, by lokal, w którym prowadzi działalność gospodarczą spełniał przewidziane prawem wymogi dotyczące ochrony życia zdrowia, sanitarne, przeciwpożarowe, ochrony środowiska i budowlane.

W przypadku działalności spożywczej to przed jej uruchomieniem należy uzyskać pozytywną opinię Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego dla dzielnicy Nowa Huta (ul. Makuszyńskiego 18). Wymagana jest książeczka zdrowia. Należy posługiwać się legalizowanymi przyrządami pomiarowymi (waga).

Prowadzona placówka powinna być czynna w określonych przez gminę godzinach i dniach otwarcia.

Towar przeznaczony do sprzedaży powinien być oznaczony ceną. Jeżeli stanowi dekorację lub wzór to winno to być wyraźnie zaznaczone. W innym przypadku będzie to oferta sprzedaży.

Sprzedając towar o obniżonej jakości lub wadze sprzedający ma obowiązek obniżyć jego cenę. Ma również obowiązek udzielania klientowi wyzerowanych wyjaśnień oraz instrukcji obsługi oferowanego towaru. Przy dokonywaniu transakcji handlowej winien wyposażać klienta w odpowiednie karty gwarancyjne, instrukcje obsługi itp. Na życzenie klienta ma też obowiązek wystawić rachunek na sprzedany towar względnie na wykonaną usługę.

(jdz)

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3 tel. 44-17-36.

KINA

Sfinks: 2. XI, godz. 12 Zestaw bajek (pol. b.o.), godz. 16, 18 i 20 „I kto to mówi II” (USA, 12 lat).

WYPOŻYCZALNIA
KASET VIDEO
„COBRA”

Nowa Huta os. Centrum B, bl. 11 Zaprasza od pon. do soboty: 10—19. w niedzielę: 9—14.

NIEDZIELNE
MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30 11 12.30 14 16.30 18.

Szkłane Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12. 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30

Bieńczyce: 6.30, 8.30 9.30 11. 12.30 14, 15, 17.30, 19.

Czyżyny: 7. 8.30, 10, 11.30 13 19

KN

Kalendarz
Nowohucki

Dyvizjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.

Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14 17, 16.30, 20.

Kalinowe: 8 9.30 11, 13, 18

Wzgórze Krzesławickie: 7, 8, 9.30 11, 12.15 16, 19.

SŁUŻBY MIEJSKIE
I LOKALNE

Pogotowie: 999, Straż Pożarna: 998, Policja 997, Pogotowie Gazowe: 992, Toksykologia: 11-99-99. Informacja o lekach: 11-07-05 (8—15)

Policja os. Zgody 44-44-44, Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pogot. Elektryczne 44-49-08, PGM, awarie poza budynkiem 44-12-10, Pogot. c.o. 44-38-46, Wodociągi: 48-28-61.

CENTRUM

„MEDYK”

NOWA HUTA

Psycholog pedagog, seksuolog Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23), internistów, pediatrów i dermatologów. EKG w domu. Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49, w godz. 10—20.

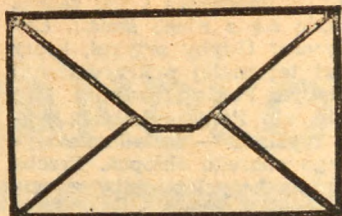
Centrum Usług
Psychologicznych
„IMPULS”

Psycholog i psychiatra logopeda specjalista od alkoholizmu tel. 44-28-86, od poniedziałku do piątku w godz. 10—18, os. Centrum B, 11/41.

GIELDA

SAMOCHODOWA

„Sol-hut” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6—15



listy

W 28 numerze „Głosu” z dnia 11.10.1991 w stałej rubryce „Listy od czytelników” Pan Stanisław Wajda użył w stosunku do mnie pewnych pomówień, które uważam za krzywdzące i tendencyjne. Z tego powodu pragnę się do nich w niniejszym wystąpieniu ustosunkować, ponieważ zdaje sobie sprawę, że jest to próba dyskredytowania nie tylko mnie osobiście, ale i całej „Solidarności-80”, której czasowo jestem prezesem.

Oświadczam z całą odpowiedzialnością, że nigdy nie zajmowałem się sprzedażą paczek pochodzących z darów zachodnich, ani wszelkich innych darów, czego nie mogę zagwarantować w stosunku do innych działaczy „Solidarności” tamtego i tego okresu.

Co do mojej przynależności do PZPR stwierdzam, że byłem jednym z wielu, szeregowym członkiem partii i nigdy w jej szeregach nie odgrywałem, ani znaczącej, ani specjalnej roli, a gdy nadeszła właściwa chwila, starczyło mi odwagi, żeby oddać legitymację partijną, a nie przekazać ją do depozytu, jak to uczynili inni działacze obecnej „Solidarności”. Z tego względu nie uważam tego faktu za godny uwagi i na tyle posiadający znaczenie, ażeby o nim wspominać. (...)

Odnosnie zaś kolejnego zarzutu, który dotyczy mojego wykształcenia, to mogę oświadczyć, że wykształcenie to nie ustępuje wykształceniu obecnej „Głowy Państwa”.

Jestem gotów odpowiadać na dalsze pytania Pana Wajdy pomimo, że obecnie moja parlamentarna kandydatura jest nieaktualna. W mojej przeszłości nie dopatruję się momentów, których mógłbym się wstydzić.

EMIL BARTOSIAK

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kraków-Ws. hód interweniowali w ub. tygodniu 62 razy. Zmniejszyła się ilość interwencji i przestępstw. By nie zapeszyć, nawet samochodowych, których odnotowano 12, w tym 5 włamań i 3 kradzieże aut. Reszta to kradzieże kół od aut, wycieraczek i uszkodzenia pojazdów.

Zarejestrowano cztery włamania do obiektów tzw. użyteczności publicznej, trzy rozboje i pobicia oraz jedno samobójstwo.

Wśród 20 innych przestępstw, jak zwykle prym wiodą kradzieże na placu „Tomex”, znęcanie się na rodziną, zniewagi, wyłudzenie pieniędzy, okradanie piwnic i włamania do garaży. W minionym tygodniu okradziono 16 garaży w zespole, w rejonie „Mostostalu”.

Rtęciowa zagadka

Miesiąc temu w os. Kolorowym śmieciarka MPO znaczyła trasę przejazdu od śmietnika do śmietnika kuleczkami rtęci. Wyglądało na to, że ktoś wrzucił do pojemnika ze śmieci naczynie z rtęcią. Policję o fakcie poinformował Wydział Ochrony Środowiska. Do tej pory nie udało się ustalić jakiego pochodzenia jest rtęć ani też kto beztrzesko (?) umieścił ją w kubku na śmieci. Dochodzenie w tej sprawie trwa. Gorzej, jest chyba tej sprawy ciąg dalszy, gdyż znowu 23 października Wydział Ochrony Środowiska informuje nowohucką policję, że w os. Teatralnym, pod blokiem nr 31, srebrzą się rtęciowe kuleczki.

W trakcie dochodzenia okazało się, że mieszkająca na pierwszym piętrze tego bloku kobieta (tak twierdzi) zabrała z kubła na śmieci słoik ze srebrną zawartością. Wystawiła go na okienny parapet. Gdy chciała się dowiedzieć jaki to skarb zawiera, dno jego odpadło a rtęć wylała się na parapet okna na parterze i na trawnik. Śledztwo trwa.

Nie udało się!

Nie udało się pracownikowi produkcyjnemu Zakładów Tytoniowych wynieść z kolegami z pracy papierosów „Car” na sumę 2,5 mln zł. W momencie gdy przenosił je w pudełku do pomieszczenia szatni (gdzie miał szafkę) zatrzymała go Straż Przemysłowa ZPT. Nie uwierzyła mętnym tłumaczeniom zatrzymanego. Przekazała sprawę policji.

(jdz)

Piwnice pełne wody

Zalewa ich!

Do bloku nr 9 w os. Kombatantów lokatorzy wprowadzili się w 1988 r. Od tego momentu interweniują gdzie się da, w ich piwnicach bowiem od tego czasu non stop stoi woda, latem płytką, jesienią głębszą. Wchodzi się tam albo w gumakach albo po deskach. Cuchnie niemiłosiernie. Woda leje się cały czas. Pracujący w SM „Bieńczyce” winą obarczają „Budostal-3” — głównego wykonawcę tej „fuszerki” wyjaśniając lokatorom, że blok nr 9 ma trzyletnią gwarancję i uszkód wykonawca prawdopodobnie usunie. Nie bardzo ich satysfakcjonuje takie wyjaśnienie gdyż jak twierdzą, 13 października br. właśnie skończył się okres trzyletniej gwarancji. „Budostal-3” jak dotąd usterek nie usunął!

Komputy pleśnieją, ziemiańsk gnią. Lokatorzy tracą resztę cierpliwości i zalewa ich na taką beztrzesko. Nowy prezes spółdzielni odsyła ich do technicznego rzucając telefonczną słuchawką. Wnioskują z tego, że w spółdzielni dość mają natrętnych, dochodzących swoich racji lokatorów.

Pytają więc za naszym pośrednictwem: kiedy wreszcie usuną zstanie budowlana usterek, kto (gdyż okres gwarancji się skończył) za to zapłaci? Co będzie gdy grzybem obrosnie blok? Kto za to odpowie?

Prezes SM „Bieńczyce” — Tadeusz Mularczyk wyjaśnia: — Korespondujemy z głównym wykonawcą bloku nr 9 w os. Kombatantów „Budostalem-3” od maja 1989 r. Ponieważ nie kwapił się do usunięcia usterek w tym bloku zażądaliśmy zapłacenia kar umownych. 30 kwietnia br. wygraliśmy nawet proces z „Budostalem-3”. Winni są nam ponad 6 mln zł właśnie za pozostawienie „usterek gwarancyjnych” w tym bloku. I od kwietnia nie możemy wyegzekwować tych pieniędzy gdyż „Budostal-3” ich podobno nie ma. To nas oczywiście nie interesuje, korespondujemy więc nadal śląc kolejne pismo w lipcu br., 15 października otrzymujemy z tej firmy odpowiedź dość zaskakującej treści. Główny wykonawca odmawia zapłacenia kar umownych stwierdzając, że ekspertyza przyczyn zalewania piwnic wodą wskazuje, iż winnym jest podwykonawca „Budostal-8”. Znowu więc odpowiadamy (18 października br.), że tylko główny wykonawca jest dla nas partnerem do rozmów, wzywając ponownie do zapłacenia kar umownych w terminie do 1 listopada br. i usunięcia usterek. W przeciwnym wypadku wystąpimy znowu na drogę sądową.

Z piwnic systematycznie wypompowujemy wodę. Cóż, przed nami widmo procesów nie satysfakcjonujące ani nas pracowników spółdzielni ani, a nawet na pewno lokatorów bloku nr 9. W tym rozgardiaszu możemy się procesować latami na co pewno liczy „Budostal-3”. Co z tym fantem zrobić, nie za bardzo wiadomo. Mamy już dość korespondencji z niesolidnym partnerem. Irytuje nas niesforność firmy, której przecież zapłacono za solidną pracę a gdy ją sfuszowała to niech będzie odpowiedzialna i poniesie tego konsekwencje.

Rozumiemy lokatorów. Nie rozumiemy „Budostalu-3”, który lekce sobie waży nie tylko przepisy budowlane ale i sądowy wyrok.

Od red. Do tematu powrócimy.

ZMARLI

JÓZEF GWÓZDZ, lat 82
KRYSZYNA TOKARSKA, lat 56



1 XI — 6 XI

PROGRAM I: Wiadomości:
8.00, 11.50, 19.30, Teleexpress:
17.15, Dobranoc: 19.15 — co-
dzienne.

PROGRAM II: Panorama:
7.30, 16.30, 21.00, 24.00, Pro-
gram lokalny: 18.00 — co-
dzienne.

piątek

PROGRAM I

8.55 Program dnia
9.00 Film dla młodych wi-
dzów: „Tęczowa kuleczka”
0.20 Regina Smendzianka
gra sonatę b-moll op. 35 Fry-
deryka Chopina
10.45 „Człowiek, który roz-
mawia z żurawiami” — film
11.50 „Jam dwór polski” —
film dokumentalny
12.20 „Utracona arka” —
film dokumentalny
13.20 „Dzieje kultury pol-
skiej” — „Jagiellonowie”
14.20 Teatr dla dzieci
14.50 „Jesteśmy Polakami”
15.20 W Starym Kinie: „San
Francisco” — film fabularny
17.30 „Lyczakowskie opowie-
ści” — film dokumentalny
18.05 Teatr Telewizji — An-
na Kamińska „Przeprowadź
małe przez samotność, starość
i śmierć” — reż. Andrzej Maj
19.00 Wieczorynka
20.05 „Miasteczko Twin
Peaks” — serial prod. USA
20.55 Zespół „Zapis” przed-
stawia
21.25 Wielkie kreacje mo-
zartowskie
21.50 „Moje Wilno” — film
dokumentalny
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 „Siódemka” w „Jedynce”

PROGRAM II

8.10 „Lucky Luke” — serial
animowany prod. francuskiej
9.35 „Kamienne cienie świę-
tego pola” — reportaż
9.00 „W labiryncie”
10.00 CNN
10.15 Stanisław Moniuszko
„Litania ostrobramskie” II.
10.30 „Wydra pana Grahama”
— film fabularny USA
12.15 Stanisław Moniuszko
„Litania ostrobramskie”
12.30 „Sarkofagi” — repor-
taż

2.00 Dla młodych widzów:
„Wiewiórka i czarodziejska
muszla”
14.10 Bulat Okudźawa
15.10 Program dnia
15.20 „Jeśli zapomnę o nich”
16.40 „Jan Lechoń”
17.00 Sekwencje o świętych
polskich

17.20 „Listopad 1918” — film
17.35 „Jesienna dziewczyna”
18.05 Pamięci górnikom ko-
palni „Wujek”
18.30 „Bette Davis — ten
życiowy wulkan” — film
19.30 Zakopiańskie nekropo-
le

20.00 „Henryk Wieniawski”
12.20 „Przemyślenia dobrego wo-
jaka Szwajka” (4) — serial
22.20 „Pukam do drzwi ka-
mienia” — koncert z kościoła
św. Boromeusza w Warszawie
23.20 „Kobieta to źródło
życia?” — program artystyczny

sobota

PROGRAM I

7.30 Program dnia
7.55 „Wszystko o działce”
8.10 „Rynek-Agro”

8.40 „Na zdrowie”
9.00 „Ziarno”
9.25 „5-10-15”
10.30 Język angielski dla
dzieci (21)
10.35 „Wojownicze żółwie
Ninja” — serial animowany
10.55 „Ktokolwiek będziesz...”
11.20 „Po japońsku” — film
dokumentalny
12.00 Wędrowni dalekie i
bliskie: „Bracia Goncourtowie”
12.45 „My i świat” — ma-
gazyń
13.05 „Siódemka” w „Jedyn-
ce”

14.00 Walt Disney przedsta-
wia — „Kaczki opowieści” —
15.25 Z archiwum Teatru Tele-
wizji — Fritz Hochwilder
„Święty eksperyment”
17.30 „Butik”
18.00 „Opowieści lyczakow-
skie” (2) — „Lekcja historii”
18.25 „Detektyw w sutan-
nie” — serial prod. USA
20.05 „Okno sypialni” — film
fabularny prod. USA
22.00 Wielkie kreacje mo-
zartowskie

22.30 Sportowa sobota
23.00 Wiadomości wieczorne
23.25 Film fabularny

PROGRAM II

7.35 Kto mówi „żołnierze”,
ten mówi „historia”
8.00 Dla dzieci: „Ulica Se-
zamkowa”
9.00 Magazyń telewizji śnia-
daniowej
9.30 Drogi pojednania
10.00 CNN
10.10 Magazyń telewizji śnia-
daniowej

10.40 „Tacy sami” — pro-
gram w języku migowym
11.00 Polska Kronika Filmo-
wa
11.10 Akademia Polskiego
Filmu „Eroica”
12.40 „A ja stałem za szy-
bą i było mi przykro” — bal-
lady poetyckie w wykonaniu
Ryszarda Słonickiego
13.00 Zwierzęta świata:
„Bezcenna przyroda” (7) —
„Llanos — zalewane wodą ste-
py Wenezueli” (1) — serial
przyrodniczy prod. angielskiej

13.25 „Klub Yuppies?” —
14.00 „Wzrockowa lista prze-
bojów Marka Niedzwieckiego”
14.40 „Ekspres reporterów”
15.10 Program dnia
15.20 „Camerata 2”
16.00 „6 z 49” — teleturniej
16.40 „Pan wzywał, milor-
dzie?” — „Wazy Meldrumów”
17.30 „Jetsonowie” — serial
18.30 „Wielka gra”
19.30 „Galeria 38 milionów”
20.00 Koncert z bazyliki w
Palermo G. B. Pergolesi —
„Stabat Mater”
21.20 „Słowo na niedzielę”
21.25 „Bez znieczulenia”
21.45 Bitwa o kopie
22.00 „Sprzedać Hitlera” (2)
22.55 „Z Moniuszką we Lwo-
wie” — reportaż muzyczny
23.35 Śpiewa Marek Grechu-
ta

0.05 Jazzowy klub „Dwójki”

niedziela

PROGRAM I

8.00 „Tydzień”
9.00 „Teleranek”
10.00 Język angielski dla
dzieci (22)
10.05 „Chłopiec z Androme-
dy” (2) — serial
10.30 „Al-Kibla — kierunek
na Mekkę” (8)
11.00 „Notowania, czyli co
się opłaca rolnikowi”

FIRMA HANDLOWA

„VIRGO”

sklep, os. Urocze 4, tel. 44-43-67

poleca:

— eleganckie obuwie damskie, męskie, buty
sportowe — duży wybór obuwia dziecięcego
— atrakcyjna odzież męska + dodatki

UWAGA — NOWOŚĆ! Wtapianie dokumentów w two-
rzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę!
Zapraszamy w godz. 11—19, w soboty od 11 do 14.

11.25 Telewizyjny koncert
życzeń

11.55 „Jaki jesteś żołnierz?”
— wojskowy program publi-
cystyczny
12.20 „Tęczowy music-box”
13.05 Magazyń „Morze”
13.25 „Drogi do niepodległo-
ści” (1) — film dokumentalny
14.20 „Pieprz i wanilia”
15.00 „Telewizjer”
15.15 W Starym Kinie: „Bo-
haterowie morza” — film fab.
prod. USA
17.35 „W Patagonii i Ziemi
Ognistej” (1)
18.10 „Synowie i córki” (5)
19.00 Wieczorynka
20.00 Polskie zoo
20.15 „Rzykant” (2) — se-
rial prod. angielskiej
21.10 Wielkie kreacje mo-
zartowskie
21.40 Sportowa niedziela
22.00 „7 dni — świat”
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 „Wokół wielkiej sce-
ny” — magazyn operowy

PROGRAM II

7.30 „Przegląd tygodnia” (dla
niesłyszących)
8.00 Dla dzieci: „Ulica Se-
zamkowa”
9.00 Film dla niesłyszących:
„Rzykant” (2) — serial
10.00 CNN
10.10 Magazyń telewizji śnia-
daniowej
10.20 Program lokalny
10.50 „Magazyń przechod-
nia”
11.00 „Piccolo Coro del An-
toniano” w Polsce
11.30 Podróże w czasie i
przestrzeni
12.20 „Zwierzęta wokół nas”
12.35 Express Dimanche
12.50 Kukor — sylwetka
szczecińskiego malarza Jerze-
go Kukorowskiego
13.10 „100 pytań do...”
13.50 „Przecież to znamy” —
14.10 Kino rodzinne: „Dak-
tari” (10) — serial prod. USA
15.10 Gość „Dwójki”
15.20 Z cyklu: Polacy — „Po-
wrót Paderewskiego” — film
15.55 Wspomnienia o An-
drzeju Zausze
16.25 Program dnia
16.40 „Rebusy”
17.00 Studio sport
18.00 „Bliżej świata”
19.00 „Wydarzenia tygod-
nia”
19.30 Galeria „Dwójki”
20.00 „Przeboje Bogusława
Kaczyńskiego”
21.00 Panorama
21.20 „Śmierć nie jest ucie-
czką” — film fab. USA
23.00 „Cud niepamięci” —
Koncert Stanisława Sojki

poniedziałek

PROGRAM I

13.25 Wiadomości
13.35—16.00 Telewizja edu-
kacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Luz”
17.30 „Flesz”
17.55 Sportowy hit
18.05 „Kraje, narody, wyda-
rzenia”
18.50 „Alf” — serial USA
20.05 „Rawa blues ’91” (cz.
1) — relacja z koncertu fina-
lowego
20.55 „ABC ekonomii”
21.00 Teatr telewizji — Wie-
niedikt Jerofiew: „Noc Wal-
purgii, albo kroki komandora”
23.15 Wiadomości wieczorne
23.35 Poezje na dobranoc
23.40 BBC — World Service

PROGRAM II

16.40 „Pokolenia” — serial
17.05 Magazyń piłkarski
17.35 „Lekarz też człowiek”
(9) — „Oszczędności” — serial
18.30 „Ojczyzna-polszczyzna”
18.45 „Seans filmowy” —
19.25 Zapraszamy do „Dwój-
ki”
19.30 Język niemiecki (6)
20.00 „Sąsiedzi”
21.20 Sport
21.30 „Z dziejów parlamen-
taryzmu”
21.50 „Marie w błękitnym
mundurze” (10 — ost.) — „Bu-
merang” — serial prod. franc.
23.05 „Ekstra” (5) — „Ma-
gia i religia” — serial prod.
franc.

wtorek

PROGRAM I

8.10 „Dzień dobry”
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „To się może przydać”
10.00 „Wielka miłość Balza-
ka” (6) — „Linoskoczki” —
serial TP
14.05 Przybysze z Matplane-
ty
14.35 Przygody kapitana Re-
mo
14.50 Sezam
15.15 „Świat chemii” — film
15.45 Klub Midi
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak”
17.05 Język angielski dla
dzieci (23)
17.30 „W Patagonii i Ziemi
Ognistej” — film dok.
18.00 „Family album” — ję-
zyk angielski dla średnio za-
awansowanych
18.20 „W Sejmie i Senacie”
18.40 „Królik Bugs przedsta-
wia” — serial animowany
19.05 Wywiad tygodnia
20.05 „Największe wydarzenia
XX wieku — Październik”
— film dokum. prod. franc.,
20.55 „ABC ekonomii”
21.05 „Listy o gospodarce”
21.35 „Droga” — film doku-
mentalny Pawła Woldana o
pielgrzymce młodzieży rosyj-
skiej na Jasną Górę
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 „Wódka, pozwól żyć...”
23.10 Poezja na dobranoc
23.15 BBC — World Service

PROGRAM II

7.35 „Rano”
8.10 „Telewizja biznes”
8.30 „Denver — ostatni di-
nozaur” — serial animow.
9.00 „W labiryncie”
10.00 CNN
10.10 Język francuski (5)
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
17.05 Przegląd kronik filmo-
wych
17.35 „Pod wspólnym da-
chem” (18)
18.30 „Ciebie, Boga, wysła-
wiamy...”
18.55 „Sztuka świata zachod-
niego” (6) — serial dokum.
prod. ang.
19.30 Język angielski (6)
20.00 „Lustro”
20.30 „Teatr, czyli świat” —
z Anną Seniuk rozmawia An-
drzej Zurowski
21.20 Sport
21.30 Reportaż
22.00 „Lorca — śmierć poe-
ty” (6-ost.) — serial
23.05 Non stop kolor

środa

PROGRAM I

8.10 „Dzień dobry”
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gotowanie na ekranie”
— magazyn kulinarny
10.00 „Dynastia” — serial
12.00—16.00 Telewizja edu-
kacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Kino nastolatków: „Wy-
chowawca” (10) — serial prod.
USA
16.40 Dla młodych widzów:
„Latający Holender”
17.30 „Kinomania”
17.55 „Klinika zdrowego
człowieka” — Wylew
18.15 „Świat w oczach Le-
ma” (7)
18.30 „Encyklopedia II woj-
ny światowej”
19.00 „Zielona linia”
20.05 „Dynastia” — serial

21.00 „ABC ekonomii”
21.10 „60/30” — magazyn
21.40 Studio sport — Pu. har
UEFA w piłce nożnej

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 „Rano”
8.10 „Telewizja biznes”
8.30 „Ulisses 31” (10) — se-
rial prod. francuskiej
9.00 „W labiryncie”
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (6)
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
17.00 Magazyń ekologiczny
17.25 „Allo, allo” — serial
prod. angielskiej
18.30 „National Geographic
— Poszukiwacz”
19.30 Język angielski (36)
20.00 „Moje książki” — Dio-
nizy Piątkowski
20.20 „Ruch muzyczny” —
20.50 Sport
21.20 „Świadek” — film fab.
prod. węgierskiej
23.10 „997”

czwartek

PROGRAM I

8.10 Dzień dobry
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecz-
nym
10.00 „Miller Mueller” (1)
„Pożyczka” — serial krymi-
nalny USA
10.50 Po sześćdziesiątce —
magazyń
11.50 Wiadomości
12.00—16.00 Telewizja edu-
kacyjna
12.00 Agroszkoła
12.25 Agroszkoła
12.35 „Zamek z błota” —
film dok.
13.20 Zielone płuca Polski
14.00 „R jak Konzal” —
film dok. Stanisława Rosena
14.30 Zwierzęta świata:
„Bezcenna przyroda” (8)
15.00 „Wiedza sąsiedzi —
gdzie susze siedzi” — dok.
film przyrodniczy;
15.30 Przez lądy i morza
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów:
„Kwant”
17.30 Telemuzak
18.10 Laboratorium — sport
18.30 Podróże do Polski
18.50 Magazyń katolicki
20.05 „Miller i Mueller” (1)
„Pożyczka” — serial krymi-
nalny USA
20.55 ABC ekonomii: Za-
spokajanie podstawowych po-
trzeb
21.00 Czerwona gwardia —
reportaż J. Kamińskiego i M.
Bahtadze z pensjonatu wete-
ranów KPZR
21.30 Pegaz
22.00 Interpelacje
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 Poezje na dobranoc
23.15 Family Album — ję-
zyk angielski dla średnio
zaawansowanych (powt.)
23.40 BBC — World Service

PROGRAM II

7.35 Rano
8.10 Telewizja biznes
8.30 „Łebski Harry” — se-
rial
9.00 „W labiryncie”
10.00 CNN
10.10 Język ang. (6)
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
USA
17.00 Punkt widzenia
17.35 „Marc i Sophie” (9) —
serial prod. francuskiej
18.30 „Ingmar Bergman”
(1) — „Laterna magica” — film
dokum. prod. angielskiej
19.30 Język francuski (5)
20.00 Studio sport
21.20 Sport
21.30 Studio teatralne
„Dwójki”: Krzysztof Kako-
lewski „Co u pana słychać?”
22.45 Wiesław Ochman śpie-
wa nieznane pieśni Jerzego
Gąblenza
23.05 Magazyń „102”

Lodówki ★ zamrażarki
urządzenia chłodnicze
NAPRAWA U KLIENTA
Tel. 11-00 21 9-13
Tel. 36-69-21
całą dobę

Z

Zdrowie i uroda

Piękny kwiat,
a jedna z odmian
działa... owadobójczo

Chryzantema

Chryzantema zwana po polsku złocieniem jest rośliną występującą w ok. 200 różnych gatunkach w rejonach klimatu umiarkowanego. W Polsce znanych jest 9 gatunków złocienia, a to m. in. „Margarytka”, złocien właściwy, który rośnie pospolicie jako bylina o kwiatach białych na łąkach i brzegach lasów. W Pieninach rośnie złocien Zawadzkiego, a w Tatrach z. alpejski. W ogrodach uprawia się „marunkę” i chryzantemę ogrodową pochodzącą z Chin i Japonii, gdzie obchodzi się jej święto w okresie kwitnienia. W Europie występuje od XVIII wieku. Do dziś wyhodowano ok. 5 tys. odmian chryzantemy ogrodowej różniących się wielkością koszyczków kwiatowych, ich budową i barwą. Kwitnie zwykle z końcem lata, do późnej jesieni. W naszej tradycji przyjęło się ozdabianie tym kwiatem grobów zmarłych w dniu Wszystkich Świętych 1 listopada.

Jedną z odmian chryzantemy jest złocien dalmatyński zwany piretrum. Kwiat ten jest uprawiany głównie na wybrzeżu Adriatyku, ale występuje także w Polsce. Sproszkowane koszyczki kwiatowe złocienia dalmatyńskiego lub wyciągi benzynowe są silnie trujące dla zwierząt zimnokrwistych tj. różnego rodzaju owadów i insektów. Stosuje się go zewnętrznie przeciwko pasożytom człowieka np. świerzbowcom, pchłom, wszom i gnidom. W gospodarstwie domowym wyciągi piretrum używa się przeciwko mrówkom, pluskwom, pająkom i karaluchom. (p)

BAR „MAGNOLIA”

os. Niepodległości 3
Kierownictwo baru
„Magnolia”
zaprasza
miłych klientów na
zakupy
Polecamy art. garmaze-
ryjne i wędliny naszej
produkcji po bardzo
niskich cenach

Psychozabawa

Czy łatwo zdobywasz przyjaciół?

- Przyjaciół zdobywa się dzięki...
a) fantazji b) inteligencji c) wyrozumiałości
- Przyjaciół łączy...
a) taki sam sposób myślenia b) podobieństwo charakterów c) dużo wspólnych zainteresowań d) ten sam znak zodiaku.
- Co zagraża prawdziwej przyjaźni?
a) Brak czasu b) Klótnie c) Płd przeciwna d) Prawdziwej przyjaźni nic nie może zagrażać.
- Przyjaciel musi...
a) być dla mnie gotów na wszystko b) mieć dla mnie zawsze czas c) przynikać oczy na moje słabości.
- Czego nie zniosłbyś u przyjaciela?
a) krytyki b) zazdrości c) chciwości.
- Jakiej ofiary nie poniosłbyś nigdy dla przyjaciela?
a) nie pomógłbym w pomalowaniu jego pokoju b) nie zrezygnowałbym z pójścia na randkę c) nie pożyczylbym większej gotówki.
- Na spotkanie przychodzisz...
a) punktualnie co do minuty b) pięć minut wcześniej c) prawie zawsze spóźniony.
- Gdy poznajesz nowych ludzi...
a) opowiadasz im o swoich sukcesach b) opowiadasz dowcip c) zadajesz im mnóstwo pytań.
- Czy istnieje przyjaźń między kobietą a mężczyzną?
a) tak b) nie c) rzadko.
- Przyjaciela na całe życie zdobywa się...
a) w dzieciństwie b) w młodości wczesnej c) w wieku dojrzałym.
- Ilu przyjaciołom opowiedziałbyś o swoich kłopotach sercowych?
a) najwyżej jednemu b) żadnemu c) co najmniej trzem.
- Oto dowody prawdziwej przyjaźni:
a) pożyczasz pieniądze w trudnej sytuacji, bez pewności, że ci będą zwrócone b) często myślisz o drugiej osobie c) nie macie przed sobą tajemnic.
- Czy sprawy intymne, jak seks, są według Ciebie tematem do rozmów wśród przyjaciół?
a) tak, zawsze b) nie, nigdy c) tylko wyjątkowo.
- Co inni często mówią o Tobie?
a) jesteś dowcipny b) zarozumiały c) cięty d) nieśmiały.
- Czy umiesz szybko zapominać i wybaczać?
a) wybaczać tak, zapominać nie b) nie, jestem raczej pamiętliwy c) tak, rzadko biorę coś komuś za złe.

- Czy życie Cię nudzi?
a) nigdy b) czasami c) często.
- Idiotyzmem jest...
a) nie mówić tego co się myśli b) kierować się w życiu horoskopem c) bardziej lubić psy niż ludzi.
- Osobowość wyraża się najdobitniej w tym, co się...
a) mówi b) przemilcza c) posiada d) nosi na sobie.
- Najbardziej cieszy Cię...
a) spontaniczny prezent b) miły komplement c) niespodziewana wizyta.
- Swojemu najlepszemu przyjacielowi życzysz...
a) wspaniałej kariery b) wiernego partnera na całe życie c) szczęścia w toto lotku.

PUNKTACJA

Pytanie	a	b	c	d
1	6	3	4	
2	2	3	6	1
3	0	3	4	6
4	5	1	3	
5	1	5	3	
6	0	5	3	
7	2	3	5	
8	2	3	4	0
9	1	4	2	
10	1	4	3	
11	4	0	2	
12	5	4	3	
13	2	4	3	
14	5	3	4	2
15	4	1	2	
16	5	2	0	
17	5	2	3	
18	6	0	1	2
19	3	4	5	
20	3	4	2	

99-76 PUNKTÓW. Nikt nie potrafi zdobywać przyjaciół łatwiej niż Ty. Fascynujesz się ludźmi bez dłuższego zastanowienia, obdarzasz ich wielkim zaufaniem i łatwo znajdujesz wspólne zainteresowania. Ale na krótko. Lubisz urozmaicenie, przyjaciel, który stał się nudny porzucasz. Robisz niewiele, by przyjaźnie były trwałe.

75-51 PUNKTÓW. Wiesz jak zdobywać przyjaciół. Jesteś człowiekiem czynu, porwasz innych. A przy tym potrafisz słuchać, współczuć, można na Tobie polegać. Grozi Ci jednak małe niebezpieczeństwo, wybierasz na oślep, bez zastanowienia. W chwilach trudnych możesz więc nagle zostać sam.

50-27 PUNKTÓW. Jesteś samotnikiem. Prawdziwa przyjaźń wymaga czasu i ofiar, a to nie dla Ciebie. Dobrze Ci samemu z sobą, masz spokój, nie musisz polemizować, poświęcać się. Możesz jednak zostać dobrym przyjacielem, bo powziąłeś siebie traktujesz, więc możesz pozyskać także innych. Rozejrzyj się tylko wokół siebie.

Zdrowie i...

Jabłko na... migrenę

Najpierw naczynia krwionośne kurczą się do granic możliwości a nieco później rozluźniają się. Dopływ krwi do mózgu jest wtedy znacząco ograniczony i właśnie to zjawisko powoduje niesamowite wprost cierpienie. Zwykle atakowi migreny, bo o tę dolegliwość tu chodzi, towarzyszą mdłości, wymioty, światłowstręt, a niekiedy nawet biegunki. Cierpiącemu przeskadza prawie wszystko — dźwięki i zapachy.

Medycyna nie uznaje migreny za chorobę, a przyczyn jej występowania upatruje w

psychice pacjenta. Ulegają jej bowiem najczęściej osoby, które żyją w stresie, w ciągłym napięciu nerwowym, mające niską samoocenę — lub takie, które powstrzymują spontaniczne reakcje, czy też nie wypowiadają wprost swoich uczuć. Konflikty psychiczne i ciągłe napięcia nerwowe zakłócają pracę mózgu. Bóle migrenowe pojawiają się z różną częstotliwością i nie zawsze są jednakowo silne. Nie są skuteczne na nie właściwie żadne tabletki przeciwbólowe.

Czy dla osób cierpiących

na migreny nie ma więc ratunku? Różnie na ten temat wypowiadają się lekarze. Jedni zalecają picie ziół, drudzy nakłaniają do korzystania z seansów akupunktury i akupresury. Największą jednak grupą specjalistów nakłania do przeanalizowania dotychczasowego trybu życia. Okazuje się bowiem, że jeżeli żyjemy niezgodnie z własną psychiką jesteśmy bardziej narażeni na ataki migreny... A zatem: bądźmy sobą, pozwólmy by myśli swobodnie biegły do przyjemnych przeżyć i marzeń — o tym, czego chcemy dokonać. Nie trzeba w życiu domowym skrywać własnych pragnień — konieczne są rozmowy z partnerem o oczekiwaniach, tym co nas denerwuje, martwi...

Jak ognia trzeba się wy-

strzegać ludzi ciągle niezadowolonych, sarkających. Zbyt wiele jest własnych „zmarwień”, aby dać się wciągnąć w cudze, być „konfesjonalem”. Nie znaczy to, że mamy wypędzać z domu ludzi, którzy potrzebują pomocy czy mają poważne zmartwienia. Brońmy się jednak przed załatwianiem cudzych spraw — to nadmierne obciąża psychikę, która nie jest mocna. I na koniec porady nieco konkretniejsze. Osoby cierpiące na migrenę powinny zażywać sporo witaminy C. Dobrze jest także zmienić dietę — zrezygnować z dużych porcji mięsa oraz soli. W zamian zaleca się jedzenie dużych ilości owoców, sałat, kiszzonej kapusty. Przed nadchodzącym atakiem migreny dobrze jest zjeść kilka jabłek. Ich składniki pomagają znacznie osłabić ból.

Głos ma lekarz

Nerwice narządowe

Nerwice narządowe inaczej nazywane wegetatywnymi są zaburzeniami czynności narządów wewnętrznych spowodowanymi zaburzeniami autonomicznego układu nerwowego. O tych specyficznych objawach nerwicznych rozmawiamy z lek. med. KAZIMIERZEM KAWALCEM.

● Zaczniemy od początku, co to jest autonomiczny układ nerwowy?

— Jest to ta część układu nerwowego, która reguluje czynności życiowe niezależne od woli ludzkiej (przebiegające poza jego świadomością). Dotyczy to m. in. oddychania, trawienia, krążenia krwi, przemiany materii, pocenia się, regulowania temperatury ciała i czynności gruczołów wewnętrznych. Układ ten dzieli się na współczulny (sympatyczny) i przywspółczulny (parasympatyczny). Ich działanie nastawione jest antagonistycznie, a wynikiem jest utrzymanie wszystkich czynności organizmu na normalnym poziomie, np. układ sympatyczny przyspiesza tętno, a parasympatyczny zwalnia.

● Jakich najczęściej narządów dotyka nerwica?

— Najczęściej nerwica dotyczy całego organizmu i przejawia się jako nerwica serca, żołądka, jelit, dróg żółciowych czy pęcherza moczowego. Zaburzenia tych organów powstałe wskutek silnych bodźców psychicznych, trwające dłuższy czas mogą doprowadzić do zmian organicznych np. owrzodzenia w przewodzie pokarmowym.

● Postarajmy się na przykładzie serca przybliżyć objawy i mechanizm powstawania nerwicy.

— Z przyczyn psychogennych dochodzi do wzmożenia napięcia nerwów współczulnych unerwiających serce, co po-

woduje następnie wzrost pobudliwości układu bodźcowo-przewodzącego serca. W konsekwencji występują najczęściej zaburzenia ukrwienia mięśnia sercowego. Rozwijają się tzw. „nerwica serca”. Dochodzi do napadowego kołatania serca, zaburzenia jego miarowości, bólów w okolicach serca i innych objawów. Może też dojść do spastycznych skurczów tętnia. Skurcze naczyń wieńcowych wywołują objawy duszniczo-bolesnej. Wyzwała to zespół lękowy — lęk o własne zdrowie i życie.

● A jakie są objawy i konsekwencje nerwicy żołądka?

— Skurcze naczyń błony śluzowej żołądka mogą przyczynić się do owrzodzenia tej błony. Emocje mogą wzmacniać wydzielanie soków i kwasów w żołądku. Ponadto zaburzenia funkcjonowania żołądka powodują zaburzenia trawienia objawiające się zaparciami, wzdęciami, i bólami brzucha.

● Za'ernwice narządowe mogą doprowadzić do innych chorób...

— Oczywiście. Przykładowo, powtarzające się skurcze większego obszaru tętnic obwodowych mogą doprowadzić do nadciśnienia tętniczego. W przypadku nerwicy żołądka konsekwencją jest choroba wrzodowa.

● Jak leczyć i zapobiegać nerwicom narządowym?

— W przypadku występowania objawów nerwicznych należy koniecznie udać się do lekarza i poprzez dokładne rozpoznanie podjąć następnie leczenie. Najlepsze rezultaty daje usunięcie przyczyn powodujących ciągłe napięcia i akcje, uporządkowanie sytuacji rodzinnej i życiowej. Trzeba prowadzić uregulowany tryb życia. Unikać używek takich jak alkohol, kawa i papierosy. Najlepiej jest również stosować preparaty naturalne — Nerwosol, Nerwogran, Neospasmina oraz nalewki z kozłka lekarskiego, konwalii i głogu w przypadku nerwicy serca. Bardzo wskazane jest systematyczne uprawianie gimnastyki i rekreacji np. praca na działce.

Dziękuję za rozmowę

Sławomir PIETRZYK

HUTNIK — MIEDŹ LEGNICA
24:24 (13:14)

HUTNIK: Kośmider, Ber-
nacki — Nowakowski 9, Cwik
4, Porębski 5, Mularczyk 4,
Wieroski 4, Pater 2, Kwie-
cień 1, Król 1, Skórka 1, Wal-
ka 1.

Nadnym staje się powoli
powtarzanie o lekceważeniu
przez szczepionistów Hutnika
słabszych rywali. Tak było w
ostatnią sobotę. Miedź nie za-
mierzała łatwo oddać pola, i
postawiła w I połowie twar-
de warunki. Hutnicy wydawa-
li się oporem przeciwnika za-
słabnąć, a że doszła do tego
słaba postawa Bernackiego i
trochę chaotyczne rozgrywa-
nie, goście schodzili na prze-
ryw wiele zadowoleni.

Na szczęście odmieniło się
w II połowie. Na parkiecie
dominował jeden zespół, z mi-
nutami na minutę zwiększający
przewagę. Hutnik strzelał
bramki grając nawet w osła-
bieniu. Pokazywał w tym cza-
sie urozmaiconą piłkę, dzięki
czemu zebrał wiele braw.

Wystąpił już w nowohuc-
kim zespole — po przerwie
spowodowanej kontuzją Ar-
tura Łach, ale grał tylko kil-
kanaście minut, gdyż odczu-
wał jeszcze skutki choroby. O-
becność tego zawodnika przy-
da się bardzo w następnych
meczach, które decydować bę-
dą o utrzymaniu miejsca w
czwórce drużyn walczących o
mistrzostwo kraju.

Kolejne spotkanie we włas-
nej hali w środę 6 listopada
z Grunwaldem Poznań.

(dan)

Premia od jednego z pry-
watnych sponsorów dla każde-
go z jedenastu graczy po mi-
lionie nie nie pomogła. Hutni-
cy przez cały niemal mecz
prezentowali nader marny po-
ziom i zaledwie kilka okazji
do zdobycia bramki. Gol Wa-
ligóry po podaniu Kowalika
w 15 min. był jedynym bly-
skotliwym zagraniem krako-
wian. Potem preferowali oni
jedynie grę środkiem pola.
Brak przyspieszenia, mała
szybkość w rozgrywaniu akcji
oraz nieumiejętność asysty
obrońców spowodowały, iż
hutników śledzą gwizdy.

To że forma krakowian da-
leka jest od tej, którą poka-
zywali jeszcze niedawno, lubli-
nianie przekonali się po kilku
minutach meczu. Od 35 min.
kiedy Zuchnik podał do Grze-
siaka, a ten wyrównał stan
mecz, Motor zaczął przewa-
żać. I tak było niemal do koń-
ca spotkania. Bardzo słabo
grała druga linia, jedynie Bu-
kalski do przerwy oraz Kowa-
lik próbowali rozciągnąć i upo-
rządkować grę. Równie bez-
trosko potraktowała mecz
obrona, która osłabiona bra-
kiem pauzującego za żółte
kartki Węgrzyna, dopuściła
gości do kilku okazji strzelec-
kich.

O wyniku zadecydowała
druga połowa. W 47 min. Grze-
siak znowu „wszedł” na pole
karne, ograł Tyrpę i bez pro-
blemów trafił do pustej bram-
ki. Hutnicy zaczęli grać jeszcze
gorzej. Goście natomiast zdecy-
dowanie opanowali sytuację
na boisku, byli ruchliwsi i
dysponowali lepszą szybkością.

Zasłużona porażka z Motorem

Na równi pochyłej

Ani się nie spostrzeżliśmy jak Hutnik znalazł się w strefie
spadkowej. Niektórzy z pesymistów posunęli się po ostatnim
mecz z Motorem do twierdzenia, że to ostatni pierwszoligowy
sezon na Suchych Stawach. Przynajmniej na razie. Nie wia-
domo czy za ostatni wynik winić należy przeraźliwe zimno, na
pewno przyczyniła się do tego fatalna gra podopiecznych trene-
ra Łacha, którzy do całej gamy przeróżnych kompleksów dola-
czyli także ten lubelski. Jak większość kibiców zapewne pamię-
ta, w reszty sezonu wiosną w Krakowie Motor zwyciężył 4-2,
a ojcem zwycięstwa był tak jak teraz napastnik Grzesiak. To
że może się to powtórzyć trudno było przewidzieć.

Po prostu chciało im się grać.
Efektem tego było kilka stwo-
rzonych przez nich okazji
strzeleckich. Nie wykorzystali
ich Pisz oraz Topczewski.

Nastroje przed meczem z
ŁKS na pewno nie są dobre.
Zarówno wśród kibiców jak i
trenerów oraz piłkarzy. Nie-
stety, właśnie teraz każdy
punkt będzie cenny. Różnica
między 16. w tabeli Stalą Mie-
lec, a hutnikami wynosi jed-
ynie dwa punkty. To bardzo
mało. Tym bardziej że mie-
lczanie grają teraz u siebie z
Zagłębiem Sosnowiec i mogą
wygrać. Wtedy w razie poraż-
ki w Łodzi, Hutnik dalej bę-
dzie schodził po równi pochy-
łej. (mar)

1-0 Waligóra (15 min.), 1-1
Grzesiak (35 min.), 1-2 Grze-
siak (47 min.)

Hutnik: Tyrpa — Góra (od
81 min. Fudali), Wesolowski,
Walankiewicz, Koźmiński —

Kowalik, Bukalski, Sermak,
Kraczkiewicz — Popczyński
(od 67 min. Gruchała), Waligó-
ra. Sędziował M. Dusza z Ka-
towic. Widzów 2,5 tys. Żółte
kartki: Zuchnik i Michajłow,
czerwona — Zuchnik.

Trenerski dwugłos

**GRZEGORZ BAKALAR-
CZYK** (Motor Lublin) — Prze-
waga taktyczna i psychiczna
jest także elementem gry. Ta
była po naszej stronie. Nie
mogliśmy sobie od początku
pozwolić na otwartą grę, zna-
jąc umiejętność konstruowa-
nia kontrataków przez Hutni-
ka. W drugiej połowie drużyna
moja zagrała nieźle, najlepsi
w Motorze to Grzesiak i Le-
szek Pisz.

WŁADYSŁAW ŁACH (Hut-
nik) — Niezadowolony jestem
i z wyniku i z gry. Zależ-

nem taktycznym, niestety nie
zrealizowanym przez drużynę,
było krótkie krycie rywali.
Nie było tego widać na mu-
rawie. Zagrałmy grubo po-
niżej naszych możliwości,
szczególnie rażąco niezdecydo-
wanie w linii obrony, błędy
popelniali i Walankiewicz i
Wesolowski.

(not.mar)

I LIGA PO 14. KOLEJKACH

1. Lech	14	20	27-18
2. Widzew	14	17	22-12
3. Wisła	14	17	22-13
4. GKS	14	17	18-13
5. Zawisza	14	17	22-18
6. Motor	14	16	15-11
7. Ruch	14	16	20-21
8. Górnik	14	15	19-15
9. Śląsk	14	15	18-15
10. Zagłębie Ł.	14	14	14-16
11. HUTNIK	14	13	22-19
12. ŁKS	14	13	11-12
13. Zagłębie S.	14	12	14-16
14. Stal S.W.	14	12	8-12
15. Legia	14	11	11-14
16. Stal M.	14	11	7-15
17. Olimpia	14	9	15-23
18. Pogoń	14	7	6-29

To, że forma krakowian da-
leka jest od tej, którą poka-
zywali jeszcze niedawno, lubli-
nianie przekonali się po kilku
minutach meczu. Od 35 min.
kiedy Zuchnik podał do Grze-
siaka, a ten wyrównał stan
mecz, Motor zaczął przewa-
żać. I tak było niemal do koń-
ca spotkania. Bardzo słabo
grała druga linia, jedynie Bu-
kalski do przerwy oraz Kowa-
lik próbowali rozciągnąć i upo-
rządkować grę.

Zwycięstwo i porażka koszykarzy

LEPSZA FORMA

Obydwa rozegrane w hali na Suchych Stawach mecze ko-
szykarzy Hutnika pokazały, że z drużyną nie jest tak źle jakby
się mogło wydawać po niedawnych meczach we Wrocławiu.
A może drużyny były słabsze? W każdym razie, gdyby w pier-
wszym meczu z poznańskim Lechem krakowianie posiadali za-
wodnika rzucającego bezbłędnie za trzy punkty, szansa na
zwycięstwo byłaby większa.

W pierwszej połowie meczu z wicemistrzami Polski hutnicy
zdobyli nieoczekiwaną przewagę. Prowadzili nawet 33-16. Po-
tem jednak bardziej rutynowani goście zaczęli odraabiać straty,
a na parkiecie zaczął błyskawicznie grać Torgowski.
Po przerwie Lech zaczął grać lepiej w środku pola i umie-
jętnie blokować wszelkie poczynania Rutkowskiego, Barona i
Griszczenki. Kiedy wydawało się, że jednak zwycięstwo bez-
problemowo przypadnie „lechitom”, hutnicy na samym końcu
zaczęli odraabiać straty. Był moment w 28 min. kiedy przegry-
wali jedynie dwoma punktami. Niestety rutynowani poznan-
cy utrzymali przewagę do końca.

Drugi mecz z bydgoskim Polfrostem (nowym klubem Miro-
sława Kabały) nie był już tak zaciętym spotkaniem. Krako-
wianie zdecydowanie przeważali, szczególnie dobrze grali w
defensywie. Bardzo dobrze spisywał się Rutkowski, który rzu-
cił 31 punktów.

HUTNIK — LECH Poznań 79-84 (46-40).

Punkty dla krakowian: Baron 23, Rutkowski 21, Griszczenko
20, Wolański 6, R. Janczura 4, Pacuła 3 i L. Janczura 2.

HUTNIK — POLFROST Bydgoszcz 93-82 (55-51).

Punkty dla krakowian: Rutkowski 31, Griszczenko 23, L. Jan-
czura 12, Pacuła 11, R. Janczura 9, Baron 4, Wolański 3.

Z notosu kibica

- ▲ 2. XI. (sobota), godz. 17 — Zawody koszykówki mężczyzn
o mistrzostwo I ligi: Hutnik — AZS Lublin.
- ▲ 3. XI. (niedziela), godz. 17 — Zawody koszykówki mężczyzn
o mistrzostwo I ligi: Hutnik — Polonia Warszawa.
- ▲ 6. XI. (środa), godz. 17 — Zawody piłki ręcznej o mistrzo-
stwo I ligi: Hutnik — Grunwald Poznań.

(dan)

Rezygnacja

Władysława Łacha

Od kilku tygodni wróbie na
drzewach dookoła obiektów
Hutnika ćwierkały o zmianie
trenera i drużyny piłkarskiej.
Musiały dosyć dobrze słyszeć
o czym rozprawiali futboliści
i co poniektórzy działacze. W
poniedziałek 28.10 trener Wła-
dysław Łach i drugi trener
Waldemar Kocot złożyli re-
zygnację.

W. Łach pracował w klubie
od 6 lat. Na początku jako
asystent, a od 2,5 roku jako
samodzielną szkoleniowca.
Jego właśnie sukcesem jest —
po wielu latach oczekiwania —
wprowadzenie drużyny futbo-
listów do I ligi. Bardzo dobra
postawa zespołu w pierwszym
roku gry w ekstraklasie spra-
wiła, iż oczekiwania w bieżą-
cych rozgrywkach były znacz-
nie większe. Jak na razie nie
są one spełnione. Drużyna
zbliza się coraz bardziej do
strefy spadkowej. Nie jest to
jednak winą, jej byłego już,
trenera. Co poniektórzy piłka-
rze uważają, iż nie potrafi on
już prowadzić zespołu. Tylko,
że właśnie ci zawodnicy nie
prezentują formy, która u-
prawniałaby ich do gry w I
lidze. Trener Łach dał się z

kolej poznać jako bardzo do-
bry fachowiec. Bez jego po-
stawy i warsztatu szkolenio-
wego trudno byłoby nowohuc-
kim piłkarzom osiągnąć to co
do tej pory zdobyli.

Po raz kolejny okazuje się
jednak, że decydują piłkarze i
zbyt nerwowi działacze. Zasta-
nawia również, iż nie pocze-
kano do końca rundy jesien-
nej. Ale jeśli gdzieś niedździe
usłyszeć można było nazwiska
nowego trenera, to widocznie
był powód tak szybkiej zmia-
ny. Powszechnie wymieniano
się jednego z krakowskich
szkoleniowców — od jakiegoś
okresu bez pracy — i drugie
z Warszawy.

We wtorek treningi z piłka-
rzami prowadził Bogdan Ci-
miałski, pracownik naukowy
AWF, opiekujący się do tej
pory grupami młodzieżowymi.
Właśnie B. Ciumiałskiemu
zarząd klubu powierzył ob-
owiązek trenera do końca roku.

Klub zamierza wprowadzić
— z najpopularniejszego obec-
nie kierunku czyli z Buga —
trzech piłkarzy. Jednym z nich
jest 26-letni bramkarz Szach-
tiora Donieck Sierioża Szypo-
wski. (dan)

NOWOHUCKA MOZAIKA SPORTOWA

PRZEGRZAŁY Z MISTRZYNIAMI

Pingpongistki Wandy pomimo porażki z
mistrzyniami Polski Siarką Tarnobrzeg 4:6,
nie mają powodu do rozgoryczenia. Dzielnie
stały przeciwko znacznie wyżej notowa-
nej drużynie i nie wiele brakowało, aby wy-
walczyły remis. Punkty dla nowohuckiego
zespołu zdobyły: Nela Mamlina — 1, Jolanta
Szatko-Nowak — 1, Alicja Put — 1, debel
Szatko-Nowak — Put — 1. Nowym liderem
został zespół Siarki, który w ośmiu meczach
zgrupował 13 pkt. Wanda znajduje się na
7 miejscu — 9 pkt.

KLASA OKRĘGOWA

Piłkarze Grębałowianki tym razem pau-
zowali. Skorzystały trzy inne zespoły, które
dzięki temu wyprzedziły Grębałowiankę zaj-
mującą obecnie 4 miejsce — 16 pkt. Na po-
zycję lidera awansował Dalin Myślenie —

17 pkt. Wanda uległa na wyjeździe Węgr-
zance 2:5 (2:3). Bramki strzeliłi Gron i Ro-
siek. Również Hutnik II grał na boisku prze-
ciwnika — Krakusa Swosowice, ale zawo-
dnicy z Suchych Stawów odnieśli zwycięstwo
1:0 (1:0) po голу Kocwy i znajdują się na
6 miejscu — 13 pkt. Wanda spada na 11 po-
zycję — 11 pkt.

KLASA „A” — GRUPA I

Sparta pokonała jednego z outsiderów,
Armaturę, ale uczyniła to w najskromniej-
szym rozmiarze 1:0 (0:0). Do siatki rywala
trafił Ślusarczyk. Także jednego gola strze-
lili Zjednoczeni Branice — uczynił to Mig-
dał — lecz przeciwnicy — Liszczanka —
wykorzystali atut własnego boiska i trzykro-
tnie ułokowali piłkę w bramce zespołu z
Branic. W tabeli prowadzi Garbarnia II —
29 pkt., 5. Sparta — 15, 11. Zjednoczeni — 7.

Nie sprostali beniaminkowi

**STAL NYSA — HUTNIK 3:0 (15:6, 15:5, 15:3) i 3:0 (15:6, 15:4,
15:10)**

HUTNIK: Bogusz, Topór,
Paczkowski, Jabłoński, Kowalik,
Leniek oraz Michno i O-
pach.

Nie potrzebowali dużo cza-
su siatkarze beniaminka z
Nysy, aby udowodnić swoją
wyższość. Pierwsze spotkanie
rozstrzygnęli w 45 minut, a
drugie trwało niewiele dłużej.
Nie ma się jednak co dziwić,
gdyż hutnicy nie zaprezen-
towali się najlepiej. Jeśli taki
podstawowy element gry w

siatkówkę, jakim jest przyję-
cie zagrywki, sprawia im kło-
poty przez obydwa spotkania,
to wynik nie mógł być inny.
Nie potrafili tego nadrobić
lepszą grą w ataku. Trafiali
co chwilę w blok przeciwni-
ka, który również na tym za-
robił sporo punktów.

Hutnik po czterech spotka-
niach zajmuje ostatnie miej-
sce. Liderem jest ich ostatni
rywal Stal.

(dan)

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Dylemat dotyczący osoby pici odmiennej zmierza do rozwiązania. Poczujesz więcej swobody, aby być sobą, wypowiedzieć się w sprawie, w której wydawało się, że Cię skrzywdzono. Ukrywanie niechęci może Ci tylko zaszkodzić, otwarcie wyłóż swoje racje.

BYK (20 IV — 20 V). Na czoło spraw wysuwa się dom i rodzina. Może się okazać, że trzeba coś poprzestawić w mieszkaniu. Zgódź się na te innowacje, idź dla świętego spokoju na kompromis. W przeciwnym bowiem razie narazisz się na demonstrację siły, gdyż bliska Ci osoba nie chce wywrzeć presję.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Potrzeba Ci trochę ciszy i spokoju. Odczuwasz potrzebę chwilowej samotności. Niczego nie forsuj na siłę, nie bierz się także na razie do

ciężkiej pracy. Twórczo podejść do życia. Dobry czas na refleksje.

RAK (21 VI — 22 VII). Dawne wysiłki zaczynają przynosić owoce. Poczujesz wzrost swej praktyczności, rzeczowości i wydajności. Wcześniejsze marzenia dadzą się zrealizować. Będziesz mieć kontakty z ludźmi wysoko postawionymi gdziekolwiek się udasz. Wykorzystaj to, uzyskasz większy prestiż.

LEW (23 VII — 22 VIII). Twoje pole wpływów rozszerza się, wiele osób poprosi Cię o radę, o podzielenie się wiedzą. Staniesz się osobą poszukiwaną i dobrze wynagradzaną. Jednakże, aby w miejscu, w którym działasz, utrzymać profesjonalną pozycję, powinieneś zapomnieć o sprawach osobistych. Ogólnie bardzo pomyslny dzień.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Nadchodzi dobra wiadomość w związku z nowym przedsięwzięciem. Będą długie dyskusje z romantycznym partnerem lub partnerką. Ogarń Cię przypływ energii, co zapewni Ci przewagę we

współzawodnictwie z utalentowanymi osobami.

WAGA (23 IX — 22 X). Ostatni okres przyniósł wiele poważnych wydatków. Pora teraz zwolnić tempo, oszczędzać pieniądze. Znajdziesz więcej czasu dla zainteresowania się domem i zacieśnienia więzów rodzinnych. Tradycja i bezpieczeństwo stają się najważniejsze.

SKORPION (23 X — 21 XI). Odczujesz ogromny przypływ optymizmu, przygotowywać się będziesz do wielkiego kroku naprzód. Okazja do wzbogacenia życia towarzyskiego i namiętnego związku miłosego. Przeżyjesz teraz okres, kiedy wszystko Ci się powiedzie.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Nadeszła pora, by zająć się drobiazgami i sprawami natury praktycznej. Uważać będziesz, że odstawiono Cię na boczny tor, ale nie ma się co tym przejmować. Poczynisz przygotowania do jakichś konkretnych posunięć z dużym zapalem. Oby był to zapal na dłuższą metę.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Możesz się zakochać. Przygotuj się na liczniejsze telefony i listy od osoby pici odmiennej. Długie rozmowy mogą doprowadzić do nowego spojrzenia na wiele spraw lub przyczynić się do zawiązania romansu. Ty uczucie to potraktujesz wg zasady „najpierw rozum, potem serce”.

WODNIK (20 I — 18 II). Zajdzie potrzeba zajęcia się sprawami pozycji i kariery. Masz szansę dokonać ważnych zmian lub poprawek w sprawach zawodowych. Ważną rolę w marszu naprzód odegra ktoś z rodziców lub osoba obdarzona władzą.

RYBY (19 II — 20 III). Odczuwasz potrzebę zagłębienia się w sens życia. Dopilnuj aby ta „ucieczka” przybrała konstruktywną formę. Idealnie byłoby Ci w górach lub nad morzem, jeśli chcesz obcoować z przyrodą w odludnym miejscu. Wzmogą się Twoje zdolności twórcze, skorzystaj z tego.

Wybrała:

SAMANTA

HUMOR

Przyjaciółki: — Czy zdecydowałaś się na rozwód, gdybyś dowiedziała się, że mąż cię zdradza?
— Zwartowałam! Miałabym go jeszcze za to nagradzać.

Nowak do kolegi: Dlaczego z żoną wychodzisz tylko do nocnych lokali?
— Bo wiesz, zanim moja żona się ubierze, to już wszystkie inne lokale są zamknięte.

W sanatorium w Szczawnicy spotykają się starzy znajomi.
— Przyjechałeś znów z tymi samymi dolegliwościami — pyta jeden drugiego.
— Ależ nie. Tym razem żonę zostawiłem do domu.

Jak powinna się twoim zdaniem ubierać żona? — to jedno z pytań zadanych przez radio RMF.

Szybko — odpowiedział pierwszy ze słuchaczy, któremu udało się dodzwonić. I ten oczywiście wygrał.

Żona mówi ciele do swojego męża:
— Jest pięć miejsc gdzie szczególnie chciałabym cię całować.
— Gdzie, kochanie?
— Paryż, Hawaje, Las Vegas, Wenecja, Madryt.

Kiedy pewnego dnia Tadeusz H. po raz kolejny pytanie o podwyżkę zamienił w żart oraz odpowiedział na to propozycją wspólnej kolacji, panna Iwona definitywnie zdecydowała się zmienić miejsce pracy. Kiedy podzieliła się tym ze swoim chłopakiem, Igor T. natychmiast jej to wyperwadował i złożył jej pod nieobecność szefa nagłą wizytę w hurtowni.

Propozycja pana T. nie była zbyt oryginalna, ale na pewno dość opłacalna finansowo. Po prostu uznał on, że najlepszym sposobem odbicia sobie przez Iwonę T. wszelkich pracowniczych niedogodności będzie przed porzuceniem pracy własnoręczne pobranie rzeczowego odszkodowania. Otumaniona mirażami panienka będąc sama w pracy otworzyła drzwi do magazynu i pomogła swemu chłopakowi wy-

nieść towar za około 300 mln zł. Były to przede wszystkim bawełniane ciuchy, chociaż do wynajętego przez Igora T. mikrobusu zmieściło się też kilka kartonów środków czystości i proszków do prania.

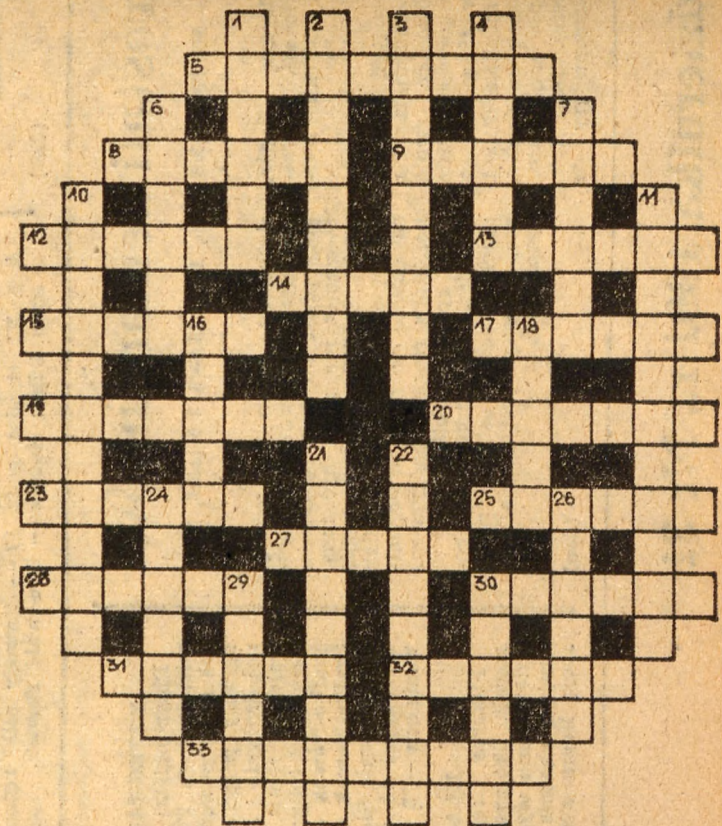
Ponieważ poszukiwania pracowniczki spełniły na niczym, rodzice wiedzieli jedynie, że wyjechała na kilka dni na Śląsk, właściciel „Paper Line” zdecydował się powiadomić o swych stratach policję. Parę przedsiębiorczych handlowców znalazło w Częstochowie na tamtejszym placu handlowym. Sprzedawali ostatni karton włoskich płynów do mycia naczyń. Zdolali też wydać już ponad 50 mln z zarobionych na bazarze pieniędzy.

Zatrzymanych oskarżono o kradzież. Tłumaczenia panny Iwony nadmiernym uczuciem, a pana Igora chęcią zemsty na trzymającym się mocno za portfel pracodawcy ukochała, nie pomogły. Była szefowa magazynu hurtowni „Paper Line” została skazana na 2 lata pozbawienia wolności, a jej towarzysz będący pomysłodawcą tego czynu otrzymał wyrok o rok dłuższy.

(mar)

KRZYŻÓWKA

31



POZIOMO: 5. referendum, 8. ziemniaczany przysmak, 9. port nad Jangcy lub kapelus, 12. przechadzka, 13. przeciwieństwo postępu, 14. stopień w dzienniczku ucznia, 15. kłótnia, 17. zamyska dętkę, 19. do noszenia przy pogodzie, 20. część pracowni fotograficznej, 23. ptasze, 25. kozacki dowódca, 27. ogień, 28. krowi sutek, 30. pieniężna gwarancja, 31. milowy lub szlachetny, 32. do wylania na niegodziwca, 33. odkrywca.

PIONOWO: 1. Irlandia Północna, 2. papiery wartościowe, 3. egzystencja, 4. legendarny harcmistrz Szarych Szeregów, Rudy, 6. tok sprawy, szereg następujących po sobie zmian, 7. kraina zimna, 10. profesjonalista, 11. sprawdzanie np. grupy osób, 16. imię przywódcy Palestyńczyków, 18. rezultat, 21. prymas 1000-lecia, 22. czujnik temperatury, 24. duży, owłosiony ptak niołot, 26. przytyk, ukryta pretensja, 29. wesołek, żartowniś, 30. deserowy napój.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 8 listopada br.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 29 numerze „Głosu” wylosowała: ANNA LIS, os. Niepodległości 6/49. Nagroda jest do odebrania w naszej redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 30

POZIOMO: 1. bielmo, 4. Switez, 9. numer, 10. dysza, 11. szyld, 12. Drakon, 16. Albano, 19. Efk, 20. wysyp, 31. Tanew, 22. asy, 23. kartel, 26. władza, 31. splot, 32. poker, 33. elita, 34. bosman, 35. salata.

PIONOWO: 1. Bagdad, 2. Odessa, 3. Monako, 5. Wersal, 6. taryfa, 7. źródło, 8. Amur, 13. rewia, 14. koszt, 15. Nepal, 16. aktyw, 17. banda, 18. nawóz, 23. Kaszub, 24. relaks, 25. esteta, 27. łopata, 28. Dakota, 29. Afryka, 30. glin.



Papryka nadziewana mięsem i ryżem

Paprykę oplukać i wydrążyć pestki od strony ogonka nie rozcinając słupka wzdłuż. Ryż ugotować na półmiękkko. Cebulę pokrajać w kostkę i zrumienić na tłuszczu. Mięso wieprzowe przepuścić przez maszynkę, dodać ryż, jajko, cebulę, czosnek, majeranek. Całość dokładnie wymieszać.

Przyrządzić sos ze świeżych pomidorów lub koncentratu pomidorowego na bazie wywaru z włośczonego lub rosoli.

Wydrążone słupki papryki posolić, napełnić nadzieniem, ułożyć w rondlu, zalać sosem pomidorowym, gotować do miękkości.

Paprykę nadziewaną mięsem z ryżem podawać z ziemniakami.

SMACZNEGO!

Sentencja tygodnia

Memento mori (łac.) — pamiętaj o śmiertelności — słowa pozdrowienia i pożegnania, używane w zakonach trapiściów, kartuzów i kamedulów.

Śakta sprawy...

I niczajtywa gospodarcza bywa niekiedy zaraźliwa. Szczególnie wówczas, gdy efekty naszych ewentualnych działań są namacalne finansowo. Wtedy warto nawet zaryzykować i postawić wszystko na jednej szali.

Hurtownia z artykułami papirniczymi, dalekowschodnią odzieżą oraz tzw. chemią gospodarczą okazała się miejscem,

które przekonało 24-letnią Iwonę J. do tego, że do odważnych i przedsiębiorczych świat należy. Panna J. kilka miesięcy temu z zadowoleniem przyjęła propozycję pracy u Tadeusza H., który zajęty sprowadzaniem towarów do hurtowni nie miał czasu na wydawanie zamówionych proszków do prania czy chińskich podkoszulków. Nowa pracowniczka, protegowana przez jedną z jego znajomych, okazała się osobą nader pojętą i po kilku dniach właściciel firmy „Paper Line” doceniając to, zlecił jej również nawiązywanie coraz nowszych kontaktów handlowych. Operatywna panienka nie dała się długo prosić i obroty hurtowni wzrosły. Nie zwiększyła się tylko pensja jedynej zatrudnionej oprócz kierowcy pracowniczki pana Tadeusza.

Okazało się, że Iwona J. zaczęła czuć coraz większy żal do szefa. Zarobki 3 mln zł przestały ją satysfakcjonować, a umiagi pracodawcy nużyły. Tym bardziej, że dziewczyna chciała się podołać, ale komuś zupełnie innemu. Poznany na imieninach u znajomej Igor T. był, jak się potem okazało, nie tylko przystojnym, ale także umiętym dobrze liczyć mężczyzną.

Wzięła go hurtem